

dl. 27. Kun

Współczesny

NAUKI

DAJĄCE POZNAWAĆ

ZRZÓDŁA HISTORYCZNE.

PRZEZ

JOACHIMA LELEWELA.



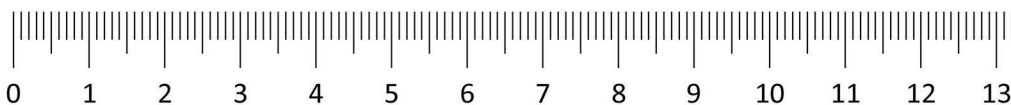
Z kilku tablicami.



POZNAŃ.

NAKŁADEM KSIĘGARNI JANA KONSTANTEGO ŻUPAŃSKIEGO.

1863.



68

NAUKI

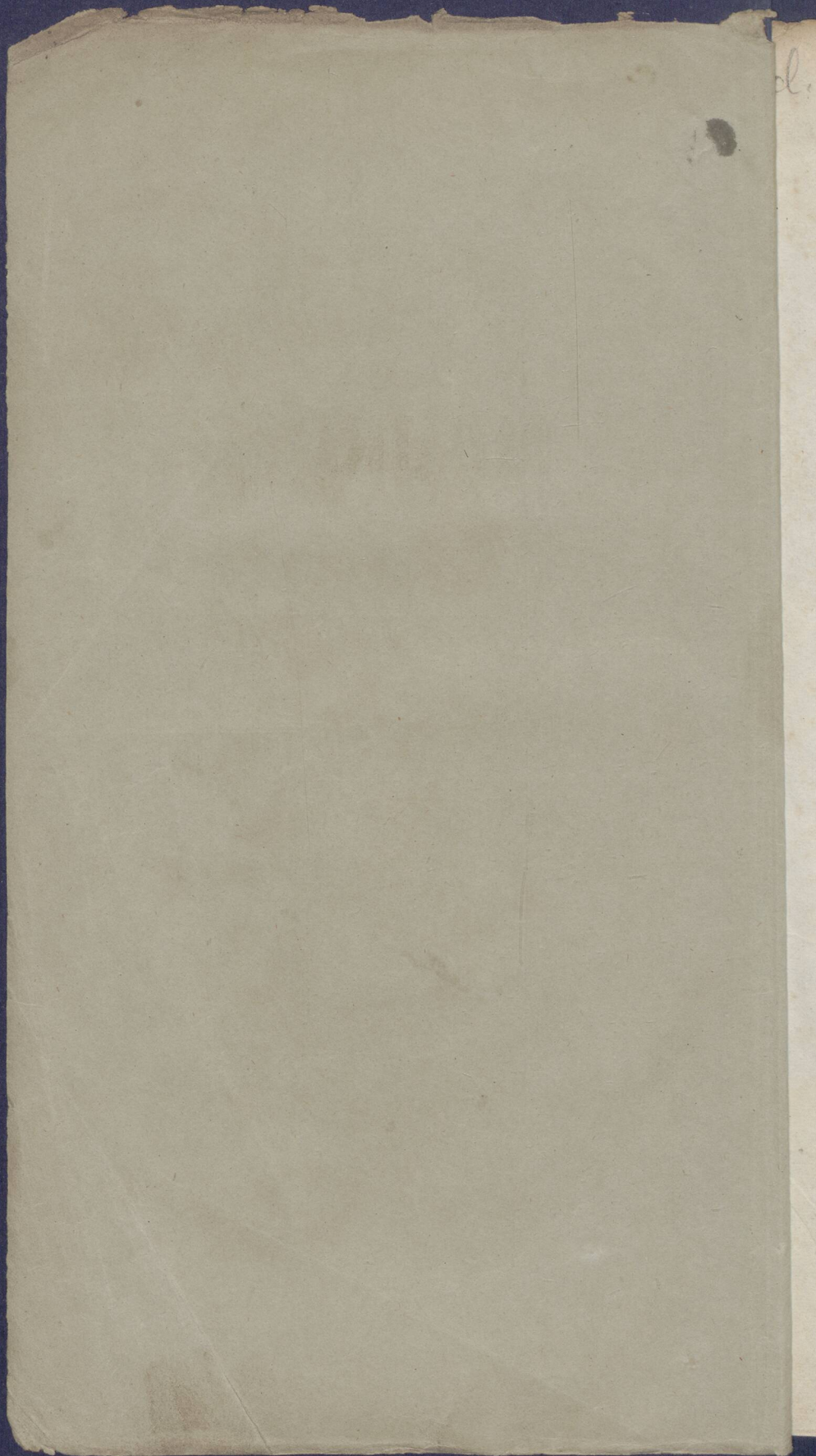
DAJĄCE POZNAWAĆ

ZRZÓDŁA HISTORYCZNE.

PRZEZ

JOACHIMA LELEWELA.





dl. 27. Kun

Juszkiewicz

NAUKI

DAJĄCE POZNAWAĆ

ZRZÓDŁA HISTORYCZNE.

PRZEZ

JOACHIMA LELEWELA.



Z kilku tablicami.



POZNAŃ.

NAKŁADEM KSIĘGARNI JANA KONSTANTEGO ŻUPAŃSKIEGO.

1863.

NAJKI

NIENOWITZKI A. KIOSK

70340811



POZNAŃ

Poznań, czcionkami M. Zoerna.

BIBL. UAM
72 K25

2M188476

NAUKI

DAJĄCE POZNAWAĆ

ZRZÓDŁA HISTORYCZNE.

NAVIGI

DEI MARE

ARABICA HISTORIA

NAUKI

DAJĄCE POZNAWAĆ ŹRZÓDŁA HISTORYCZNE.

W naukach dających poznawać źródła historyczne i objaśniających je, krytyka znajduje zapewnioną autentyczność i ocenienie źródeł historycznych, a w nich już gotowe środki do dalszych w tym sposobie poszukiwań, do odrzucania fałszywych, ochronienia resztki uszkodzonych. Między temi są niektóre nauki, które z powodu innych widoków swoich więcej inne przedmioty interesują, jako na przykład archeologia, tak dalece ocenianiem sztuki zajęta. Przez to jednak nauki te nie przestają objaśniać źródła historyczne, a tym sposobem zawsze są owocem krytyki historycznej, téżże krytyce przetorowane drogi otwierają. Nie wszystkie z nich mają dość ściśle wskazane kresy swoje lub dosyć obszernie rozpostarte zostały; jedne z nich zajmują się źródłami czasów starożytnych, jako to: *Archeologia* i jej wydziały *Hieroglyfika*, *Epigrafika*, *Numismatyka*; inne zaś źródłami prawie całkiem wieków średnich, jako to: *Diplomatyka* z należącemi do niej, *Sfragistyka*, *Heraldyka*; inne, chętnie się rozciągają do

wszystkich czasów naprzykład: *numismatyka*, *nauka o piśmach historycznych*. Z tych tu wspomnionych nauk, badacz krytyk, nie raz każdej się radząc, najczęściej jednak do tych uciekać się musi, które o piśmiennych źródłach rosprowadzają. Ztąd te, które piśmiennymi się zajmują, te baczniejszej uwagi wymagają: *epigrafika*, *numismatyka*, *diplomatyka*, *znajomość pism historycznych*.

ARCHEOLOGIA.

Poznawanie pomników starożytnych (antyków), stanowi *archeologia*, *ἀρχαιολογία*¹⁾. Oznacza autentyczność, oryginalność pomników, objaśnia ich znaczenie; rozważa stan sztuki, a zwracając się do ludzi twórców owych pomników, wchodzi w przyczyny, które ich zdolności w sztuce stanowiły. Chętniej się archeolog unosi nad wyborniejszemi pomnikami, które sztuka wyższemi czyni, jakimi są Greckie, które dotąd jeszcze w części oglądać może, lecz nie pomija rozrzuconych po

¹⁾ Pilnie ją *ab antiquitatibus* odróżniać wypada, choć tytuły te: *antiquitates*, *archaeologia*, księgom jedne za drugie dawane bywają. Kompendia archeologii są:

Siebenkees Handbuch der Archäologie. Nürnberg 1799. 8vo.

Böttiger Andeutungen zu vier und zwanzig Vorträgen über die Archäologie. Erste Abth. Gesch. der Plastik. Dresd. 1806. 8vo.

Christ. Daniel Beck Grundriss der Archäologie. Leips 1816. I. Theil 8. Obszerniejsze dzieła historii sztuk.

Winkelmann, Gesch. der Kunst des Alterhums Ausgabe von Fernow. Dresden 1808. 8. vol. I—VII.

Cicognara Storia della Scultura dal suo risorgimento in Italia sino al secolo XIX. Venezia 1818. fol.

Seroux d'Agincourt Histoire de l'art par les monumens depuis la décadence au IV. siècle jusqu'à son renouvellement au XVI. Paris 1811. fol. I—XI. cahies.

całej kuli ziemskiej pomników. Są te pomniki w budowach, posągowe, (plastica, sculptura), na powierzchni.... (caelatura, anaglypha, toreumata, reliefs; sculptura, glyphica), malowidła. Jeśli ledwie nie całym Babyłońskie Assyrijskie poginęły, trwają zawsze Indyjskie, (na wyspach Elefante, Salsette, dawniejsze niżeli w Ellore, Mawalipuram, pod ziemią kute; a na ziemi kolosalne i piramidalne świątynie)²⁾, trwają w liczbie wielkiej Egypckie (świątynie: Denderah, Esnah, podziemne już w Nubji, Gypse, Ebsamból; resztki miast, jako Theb (Karnak, Luxor, Medinath - abu i Kurnu), i miejsce innych Fyle, Elefantina; obeliski, piramidy; Famenow, Sfinx i tyle posągów, posążków, malowideł i reliefów; mumje i legowiska ich)³⁾, trwają i Ethjopskie budowcy (Axum, ruiny Adulis)⁴⁾ trwają Medańskie, (Hamédan, Rej), Perskie (dawne Persepolis, dziś Czilmnnar, późniejsze Nakszi Rustan), późniejsze też z czasów Sassańskich (w Sziras, Szapur

²⁾ Zbiór ich ogłaszali w Anglii Tom. Daniell, we Francyi L. Langles.

Monuments anciens et modernes avec notices archiologiques, par M. M. Jomard, Champollion, Figeac, Langlois, Baoul Rochette etc. Paris 4 vols in 4. avec 400 planches.

Monuments de l'Egypte et de la Nubie, par Champollion le jeune, 4 vols gr. in folio. Suite aux monuments, par M. Prisse d'Avennes, 52 planches.

³⁾ Najliczniej zebrane w wielkiem dziele Denona, a w większym jeszcze Desc. de l'Egypte. Część pierwsza tylko wyszła i dziś wydanie jej ponowione przez Panckoucke.

⁴⁾ Podróże Salta.

blisko Kusruhn, ciąsnina Marabah pełne ruin)⁵⁾ i płody pobytu na wschodzie Greków i Rzymian (Baalbek, Palmyra, Petra, dziś Wadi-Musa, Ferrach i mnóstwo miast w Azji).⁶⁾ Są dla archeologa do uwagi starożytne Etruzkie dzieła. Ogromny dla niego zapas zostawili Grecy i Rzymianie. Odgaduje Archeolog stracone greckie, i z opisów, jakimi były? dochodzi; obraca uwagę do pozostałych (gruzów Athen i tylu miast greckich, tylu budynków na użytek publiczny tak wielu i najwięcej sztukę interesujących posągów, reliefów; gruzu Rzymu, świątynie, teatru, łaźnie, portyki, grobowce, arki, kolumny, posągi, reliefy, nie w samym Rzymie, bo i w Britanji nie do ostatka wyniszczone, i w pustyniach Afriki rozsypane.⁷⁾ Rozważa rozmaitość i kolej odmian oznacza; wzrost sztuki, jej przemiany, gdy ta po stopniach udoskonalenia się stąpa: w ruch wprawiona przez Dedala, z ostrych

⁵⁾ Podróże *Chardin*; *Niebhur*, dzieło *de Sacy* o pomnikach Sasanów. Podręczne: *Fr. Chr. Hoech*, *veteris Mediae et Persiae monumenta*. Götting. 1818.

⁶⁾ Palmyry i Baalbek ruiny przez *Rob. Wood*. *Description de l'Asie mineure*, par *Ch. Texier* 1849 3 vol.

⁷⁾ Ruiny greckie *le Roy*, *R. Dalton*; Iońskie, *Rob. Chandler*; Atheńskie, *J. Stuart*; wysp i Asji mniejszej, *Choiseul Gouffiera* podróż. — Rzymskie *Venuti* samego Rzymu; *Piranesi* i Rzymu i innych włoskich miejsc. — I wiele dzieł innych zwykle bardzo kosztownych. Budowy różne znajdują się także po różnych podróżach. Dzieł, w których są posągi, reliefy i tym podobne pomniki (najmocniej sztukę i archeologa interesujących) nie przytaczamy: można o nich mieć wiadomość w wyżej przytoczonych archeologii kompendjach.

ruchów nabyła dojrzałej wielkości swojej u Fidjasza, z powabną łagodnością wydała całą piękność u Praxitelesa, w całym wykończeniu ukazywała się za Lysippa. Gdy zgasła myśl twórcza, zajmowało jeszcze szczęśliwe wydoskonalenia jęj użycie, a dotykała kolosalność. Jeszcze za Antoninów wykończenie i wygląda zastępowały niedostatek szlachetnej prostoty, gdy odtąd szybko do upadku pomknęła się. Wszystkie te zmiany rozważa archeolog. Po upadku i zdziwieniu sztuki greckiej nastął gust gotycki, który stał się barbarzyństwa własnością, a po nim w całej Europie, a poczęści i w Azji, liczne budowy świątyń, miast, zamków; nagrobki, posągi pozostały. Są pomniki (barbarzyńców) ludów, które swojego miejsca nie opuściły, Skandynawów ⁸⁾ (groby, ołtarze, róg Tonderu, bożyszcz), Sławian (Obotritów, Lutików). Dawniejsze są na stepach czarnomorskich (posągi), późniejsze peruańskie i meksykańskie pomniki. Archeologia nie wdaje się do świeżego sztuk odrodzenia, ale historyk rad widzi, kiedy nie ograniczając się na samych Grekach, zasięga do wszystkich na kuli ziemskiej pomników starodawnych, rad w niej te źródła historyczne, w wielkiej części na miejscu swoim w resztach pozostające, w wielkiej części po zbiorach przechowywane, w opisanu poznawać, równie w niej greckich jak sybirskich poszukuje. Albowiem wszystkie te pomniki, jako źródła są ważnemi dla niego. Dzieje Egiptu prawie jedynie na egiptских budowach oparte,

⁸⁾ Monuments Scandinaves du moyen âge, publiés par N. M. Mandelgren. Paris 5 liv. i 40 tablic.

w wielkiej części i Indyjskie, ale w niemaliej téż części i greckie wyjaśniać się dają. Lecz historyk nie przestaje na samém objaśnieniu autentyczności i oryginalności ich bytu, czasu i oznaczenia: chce on wartość tych pomników ze względu sztuki znać i cenić, a z nich i ludy niemi zajęte. Słowem, archeologia w całym objęciu swoim jest ważną dla historyka badacza nauką.

HIEROGLYFIKA.

Różne obręby hieroglyfice wskazywano. Miała ona zajmować się jakimkolwiek bądź obrazowém pismem, jako naprzykład meksykańskiém Azteków w Anahauk. Pospolicie jednak zajmuje się jedynie egiptскими hieroglyfami, ich wyczytaniem i zrozumieniem. *Hieroglyfy*, jest allegoryczne obrazowe pismo, którego znaki wynikają z przedmiotów naturalnych mających myśli wskazywać. Można je jedynie za pomocą pewnego klucza rozwiązywać. Klucz ten czy kiedy badacze wysledzą?⁹⁾

⁹⁾ Warburton *Divine Legation of Moses* IV. 4. (essai sur les Hieroglyphes). — Georg. Zoega *de origine et usu obeliscorum*. Romae 1791 fol. Pokróćce wiadomość o hieroglyfach w Heerena *Ideen über die Politik, den Verker der Völker, der alten Welt*. Th. II. B. II. *Précis du système hieroglyphique des anciens Egyptiens ou recherches sur les éléments premiers de cette écriture sacrée* par Champollion le jeune Paris 1824. *Dictionnaire hieroglyphique* par le même 1 vol. in fol. Letronne. *Recueil des inscriptions grecques et latines de l'Egypte* 2 vol. in 4. *Recherches pour servir à l'histoire de l'Egypte* par le même.

EPIGRAFIKA.

Bardzo wiele pomników, któremi się archeologia zajmuje, mają na sobie wyrazy mowy ludzkiej i przez napisy są pomnikami mówiącemi.¹⁰⁾ Napisów tych (titulus, inscriptio, ἐπιγραφή, ἐπιγραμμά) pomijać nie może. Czyta je i razem z pomnikami objaśnia. Ztąd powstaje nauka *Epigrafiki*. Są napisy w Indji na budowach i podziemnych świątyniach, różnym, sanskryckiem lub innego rodzaju pismem; są na pomnikach Persepolis (Czilmenar) i po innych miejscach na wschodzie ówiekopisy, lub innego rodzaju piśmienne ułamki; jest fenickiem i głoskami maltański; trzyjęzyczny egypcki (Rosette).¹¹⁾ Ale najczynniej dotąd epigrafikę zajmują napisy greckie i łacińskie. Były z najdawniejszych czasów na słupach, po kościołach kładzione napisy u Greków, które późniejsi pisarze przytaczają. W świeższych teraz czasach poznajdywane zostały wcale starodawne napisy, jako: Megary (z r. 450 na pamiątkę Erechthidów co poginęli w boju), Ateński (r. 410 stan skarbowości Athen opisujący), Bosporskie (np. o królowej Komosaryi), Sigejski (r. 278,

¹⁰⁾ Są inni co z pismem nie przestając na samych pomnikach stałych i twardych, zajmują razem napisy tak na pomnikach stałych, twardych, jako i pisma na rzeczach wiotkich: a tym sposobem rozpatrują się w głoskach w dawnym sposobie pisania, i zmianach jego, co stanowi *Palaeographją*: tak, iż Epigrafika i Diplomatyka, ile ocenienie pisania do niej należy, stają się Paleografii częściami.

¹¹⁾ *Wannowski*, Commentatio in quondam inscriptionis prope Rosettam inventos locos Regiomontani. 1853. 8.

wyrok ludu na uczenie Antjocha syrijskiego), obszerny bardzo napis dat historycznych tak zwany Chroniką Paros (r. 264, marmur arundelański, oxoński), Smyrneński (r. 244, ich z Magnetami przymierze), Rosetty (r. 197, dziękczynienia kapłanów za dobrodziejstwa przy koronacji Ptol. Epifanesa:) Kreteński, Ancyklejskie, Deljarskie, Audulicki (r. 220, Ptolemeja na tablicy będący, dziś nie mający bytu, zdobycze w Syrii liczący), inny tamże Ethjopski (na tronie umieszczony już koło r. po Chrystusie 333, także bytu nie mający), Axumicki (r. 333, w Abissynji, o uśmierzeniu tamecznych narodów). W większej daleko liczbie są rzymskie napisy, oprócz pisanych niegdy na słupach traktatów, prócz ułamków XII tablic (z roku 447), śpiewów braci arwalskich, oprócz Eugubińskich tablic, na których w większej części są etruskie napisy, czytane są na słupie Duiljusza (columna rostrata r. 258) senatus consultum de Bacchanalibus (r. 186) i inne prawa (Heracleensium r. 92 Veleiatium), Fasti Capitolini konsulów liczące (za Augusta spełnione), pomnik Ancyrański (tegoż czasu), różne dalej za imperatorów (tabula alimentaria Trajana), późniejsze już chrześcijańskie, na licznych budowach po wszystkim państwie rzymskiem podnoszonych, na mnogich grobowcach i tak dalej. Znikło państwo rzymskie na zachodzie, a niemieckie narody stawając się chrześcijaństwem łacińskiem, mnożyły w tymże sposobie łacińskie napisy. Naśladownictwo, ile do tego, czas i stan narodów dozwalał, zbliżały znacznie te napisy głoskami i językiem do starożytnych rzymskich. Podo-

bnym sposobem w greckim państwie greckie uskutecziano napisy. W tychże czasach na wschodzie chrześcijaństwo, tak jak i Machometanie, różne gdzie niegdzie napisy rozrzucali. Nestorjanie w Chinach (chińskim i syryjskim językiem r. 781). W północy zaś Europy w Skandynawji, runy, pismo, które miało być znane jeszcze przed wprowadzeniem chrześcijaństwa, użyte było do bardzo powszechnych, grobowych i na pamiątkę zmarłych czynionych napisów. Też runy na obotrickich i lutickich pozostałych pomnikach (w Grilwitz) jasnieją.¹²⁾ Szukający objaśnień tylu tak roz-

¹²⁾ Zbiory większe: *Piotra Apiana i Bartłom. Amantini* r. 1534. *Smeljusa* 1588.

Gruteri, *Inscriptiones antiqu. totius orbis Rom.* Heidelberg. 1603. T. 2 fol. — cura *Graevii* recensitae, Amstel. 1707. T. 2 fol. — *Antiq. olim a Gudio nuper a Koolio digestae, a Hesselio editae*, Leov. 1731. fol.

Reinesii, *syntagma inscript. antiq. Lip. et Franc.* 1682. fol.

Donii, *inscr. ant. editae a Gorio*, Flor. 1731.

Muratorii, *novus thes. veter. inscr.* 1739. — 1742. vol. 4. vol. — *Donati*, *supplem.* Luc. 1765. 1775. T. 3. fol.

Luigi Lanzi *Saggi di lingua Etrusca e di altre antiche d'Italia.* Romae 1789. 8. T. 3.

Chandleri, *inscr. antiq. pleraequae nondum editae in Asia min. et Graec. collectae.* Lond. 1744. fol. Oxfor. 1763. fol. mniejsze: *Fleetwood* *inscr. antiq. Sylloge*, Lond. 1691. 8.

Goetzii, *Fasciculus inscr. veter.* Altdorf. 1743.

Boeckh, *Corpus inscriptionum Graecorum.* Berolini 1828. 43. folio.

Rossius *Inscriptiones Graecae ineditae.* Berolini 1845. 4.

Le Bas (Phil.) *Monumens d'antiquité figurée.* Paris 1825. 8.

Raoul Rochette, *Perutenis antiquae.* Paris 1836. fol.

Steiner, *Codex inscriptionum Romanorum Rheni.* Darmstadt 1827. 8.

maitych źródeł historycznych badacz krytyk, rad widzieć Epigrafię swe starania do starożytnych i wieków średnich napisów rozciągającą, bo zawsze dla historyka badacza, równie ważnemi się wydawać będą greckie, runickie, jeśli mu staną jako mówiące świadectwa.

Znajduje się¹³⁾ wiele napisów fałszywych (jakiemi są, na przykład żydowskie, o prześladowaniu chrześcian za Diokletiana, zmyślał napisy Ligorio z Neapolu), inne bywają czem innem aniżeli tem, czem się na pozór być ukazują (nagrobki np. Bolesławów polskich). Nim źródłem historycznym napis jaki uznany być może, ma być zapewniona autentyczność jego i on dobrze zrozumiany i objaśniony. Nie małą w tém rze-

Haubold, *Antiquitates Romane monumenta*. Berolini 1830. 8.

Ceon Bermuder, *Sumario de las Antiquidades Romanas in Lipana* Madrid 1832. fol.

Runickie napisy:

Wormii, *monumentor. Danicor. libri sex*. Hafniae. 1653. fol.

Verelii, *Manuductio ad Runographiam Scandicam antiquam*. Upsala 1675. fol.

Runickie, sławiańskie.

Wogen und Masch, *Bejträge zur Erläuterung der Obotritischen Alterthümer*, Schwer. 1774. 4.

Potocki, *Voyage de la basse Saxe*, Hamb. 1795. 3.

¹³⁾ *Montfaucon*, *Palaeographia Graeca*, Paris 1708. fol.

Maffei, *Graecar. Siglae lapidariae collectae atque explicatae Verona* 1746. 8.

Corsini, *notae graecor. Florunt.* 1749. fol.

Zaccaria, *istruzione antiquario lapidaris o sia introduzzione allo studio delle antiche latine iscrizioni*, Venet. 1783. 8.

czą jest wiadomość o losach pomników, na których są napisy, kiedy te długo zapomniane były; potrzebną jest dokładność opisanie i kopjowania; dokładna znajomość ich znalezienia, odkrycia, bo niepewność tego długo pomniki w podejrzenie wprawia (Chron. Parjum, zebrane od Fourmunta napisy, sławiańskie runiczne napisy). Opisanie napisu ma wystawić, czem jest pomnik, na którym napis pomieszczony; na czem on się znajduje, na ziemi stwardzonój, na drewnie, metalu jakim lub kamieniu, głoski są wryte, czy górujące, czy jak nakreślone. Dopieroż głosek tych postać i między nimi stosunki i układ ściśle rozważony czy odrysowany być powinien, ze wszelką ostrożnością, żeby imaginacya w tem czego nie przydała (wada jedna z najpospolitszych). Tak udzielony krytyce, epigrafice pomnik, może być wyczytywany i objaśniony. W wyczytaniu nieodzowna znajomość języka (stylu lapidarnego?) i poznanie głosek, (inaczéj z trudnością przyjdzie dopiąć swego: któż dotąd zaręczy, że ćwiekopisy wyczytane? że fenicki napis wyłożony?) Pospolicie w dawniejszych napisach nie bywają odstępowane wyrazy, bez odznaczonych przestanków, używane skracania, monogrammata czyli splatane głoski, sigle czyli głoski pojedyncze początkowe wyrazów, za które stoją noty różne czyli znaki (w łacińskich napisach Tironskie), które znać i odgadywać do epigrafiki należy¹⁴⁾, bo ona z wyczytanych i odgadniętych, do dalszych

¹⁴⁾ Niektóre przykłady różnych języków, liter i znaków, są na tabl. liter do epigr. i namism.

czynności takich pomoc przynosi. Dobrze wyczytanie napisu okaże treść jego: jestli on urzędowy, czy prywatny, na jaki koniec uczyniony, co opiewa i jak tego dopełnia, w jakim duchu i w jakich wyrazach? Jeżeli treść ta z historją nie jest zgodna, napis będzie podejrzany, dopóki jego autentyczność ze wszelką mocą a wzajem uchybienie w historycznych wiadomościach udowodnione nie zostaną. Wiadomość jak w różnym czasie odmienny duch na świecie panował, jak inne w użyciu były wyrazy, jakie zachodziły odmiany w postaci głosek i różnych znaczków, te wszystkie w samym napisie znajdujące się okoliczności, czas jego powstania wskazać mogą: z tem zastrzeżeniem, że zawsze należy mieć wzgląd: na jakie naśladownictwo zeszłych czasów; na archaizmy, czyli użycie wyrazów, głosek, znaków, z użycia wtedy już wyszłych, kiedy napis kładziono, które archaizmy tym sposobem wznawiane, nie mogą się stawiać powodem do odnoszenia napisu do dawniejszego czasu, od tego, do którego inne odnoszą go okoliczności; wzgląd mieć też należy na różnego rodzaju omyłki, nieświadomości tych, co utworzeniem i uskutecznieniem napisu zajmują się; baczycь należy na mogące zajść nadwężenie napisu przez przydatki, poprawki. Tym sposobem rozbierany i oznaczony napis, bezwątpienia, że dla historyka krytyka małego będzie interesu ze względu swój piękności w swoim toku i sztuce, ale stanie się ważnym, kiedy się okaże autentyczny, świadkiem oczywistym, a nowe prawdy historyczne odkrywać i wyjaśniać będzie.

NUMISMATIKA.

Dla archeologa nie tyle co inne sztuki oddziały powabna *Numismatika*, dla historyka staje się nauką obejmującą obszerniejsze widoki. Zajmuje się bowiem *Numismatika* poznawaniem i objaśnianiem wielkiej części źródeł historycznych, pomników z postaci pomniejszych pospolicie z metalu urządzonych. Są z tych najliczniejsze, które znakiem od władnacej zwierzchności opatrzone, których wymienna wartość jest wskazana, a te są, pieniądze ἀργύριον, χρῆμα, νομισμα, pecunia, moneta, numus, numisma; argent, monaie; Münze, Geld). Inne są na jaką pamiątkę bite, są to właściwie medale, (jettons, médaille, médaillons). Są i takie, co służyły na różny użytek, na znaki, na znaczki, na marki, na liczmany. Bez wyjątku w obszernem objęciu numismatika wszystkimi temi małemi pomnikami zajmuje się, nie wyłączając żadnego czasu, tak starożytnemi (numismatami, medalami, zarówno zwanemi), jak średnich wieków i nowożytnemi. Na pomnikach takich zawsze dwie są do uważania strony: główna czyli prawa (antica, adversa, l'avvers, la face), i odwrotna (postica, aversa, le revers), na nich różne są twarze, popiersia; postaci i znaki religijne, figuryczne, pamiątkowe; oraz napisy: obwodowe (legenda), środkowe (inscriptio), odcinkowe (dans l'exergue). Były pieniądze niekiedy skórzane (w Karthadze, może i u Sławian?) papierowe (w Chinach i w nowszych czasach w Europie), ale pospolicie numismata (że tak pieniądź i wszelkie tego rodzaju znaczki na-

zwać się godzi) są z metalu. Platyna, żelazo, cyna, ołów, niekiedy używane, ale z tych nic nie pozostało; powszechnie jednak złoto, srebro, miedź. Pospolicie złoto w wysokięj się czystości trzyma, rzadko nadto wiele srebra mieszanego ($\frac{1}{3}$ wielokrotnie?). Srebro różnego losu doznawało, od najczystszego aż do upodlenia go na billony, (gdzie piąta część tylko srebra przy dodanej miedzi zostaje, aerosi, incotiles). Miedź w różnym stanie w numismatach się okazuje i na jej odmiany nie wiele baczenia, (są zawsze aenei, aerei, bronze), kiedy czasem z bardzo różnych metalów ukazują się bite numismata, potin. Obejmując numismatyka bardzo wiele wieków, widzi w nich wielkie w różnych czasach odmienności: starożytne bardzo się różnią od późniejszych i nad starożytnymi oddzielnie niejako i z wielką pilnością numismatyka pracuje.

Starożytna.¹⁵⁾

Może tylą pomników napelniony Egipt, pieniędzy nie znał, ale znano pieniądze w Indji i na wschodzie

¹⁵⁾ O literaturze numismatycznej: *Hirsch*. bibl. numismatica. Norimb. 1760. fol. — *Eckel*, doctrina numor. Tom I. vol. 1. p. CXIV. sq.

Dziela elementarne: *Jobert*, la science de médailles avec les notes de Bimard la Bastie 1739. Paris. T. II. 2. 8.

Joseph Eckel, Kurzgefasste Anfangsgründe der alten Numismatik. Wien. 1786. 8.

Rosen, die Numismatik oder Geschichte der Münzen älterer, mittlerer und neuerer Zeiten. Dorpat. 1816. 8.

Stieglitz, Versuch einer Einrichtung der Geschichte der Kunst des Alterthums, Leipzig, 1809.

Archeologische Unterthanungen. Zweite Abth. Alte Münzkunde. Leipzig, 1820.

liczono złote i srebrne Dariki. W Grecji podówczas powszechny już był pieniędzy użytek. Były one z najdawniejszych wieków aż do tamtych czasów, do czasów Periklesa (do r. 460) mało ze złota, z czystego powszechnie srebra, po wielkiej części bez napisu, napis w prawą, w lewą stronę (*βουστροφεδον*, bustrofedon) ułożony, głoskami powszechnie tamtym wiekom właściwymi, wyrażał same tylko miejsce pieniądza bijące. Postać ich do kulkowatości zbliżająca się, stemple całe zwykle się na nich nie mieściły. Ale w Sycylii i Grecji wielkiej, był używany inny rodzaj pieniędzy, tak, iż w okrągłą blaszkę pojedynczy stempel był wgniatały. Na tych ostatnich pospolicie, sztuka na wyższym stopniu stoi. Wreszcie, okazuje się bardzo rozmaicie, jak ją czas doskonalił, jak która okolica w niej postąpiła. Stąd na wielu grubość, niepro-

Mommsen, Histoire des monnaies romaines. Berlin, 1860. 4.

Sauley, (F. d.) Atlas de l'Enai de classification des suites monétaires byzantines. Metz, 1836. fol.

Millingen, (James) Ancient coins of greek cities and kings. London, 1831. 4.

Albertrandego Zabytki starożytności w Roczn., to jest o rzymskich numismatach.

Dzieła zbiorowe: *Eckel*, Doctrina numorum veter. Vindobonae. 1792 — 1798. Vol. I. — VIII. 4.

Rasche, Lexicon universae rei numariae veter. Lips. 1785. Vol. I. — XIII. 8.

Mnogomość nowych po Eckela dzieł zaszłych postrzeżeń zawiera dzieło: Lettere e dissertazioni numismatiche di *Dominico Sestini*. Milano Pisa, Firenze 18. Tom I. — IX. 1813. — 1820. Tom I. — VI. 4.

porcjonalność, nieskładność w cząstkach, (w kreteńskich i macedońskich) powszechna ostrość i dzikość w obrysach na wielu, pomimo składności, w wydanych ruchach wyłamanych. Wszędzie jednak jakiś wyraz godności i wszystkie wieki w nich coś wielkiego czują. Nadchodzi wiek Fidjasa (od 460 do 360) wiek wykształcenia równie i numismatów. Zawsze są panujące srebro i złoto, miedzi ledwie się co ukazuje, głoski w inną postać przechodzą (*H*, *Ω* przybywają)¹⁶⁾, pękatość cokolwiek smagleje, a blaszki z użycia schodzą (prócz Barce); z małemi wyjątkami sztuka unika wad; składność, wyrazistość, przyłuda zapowiadają prawdziwe jój górowanie wnet doskonałone. Niebawem rozszerzyło się greckie panowanie i numismata greckie były bite nad Rhodanem, Nilem i Oxem, były one numismatami rzeczypospolitych, miast i królów; złote, srebrne i miedziane; wielkości rozmaitej, do miary stempla dopełnionej; w dobroci i wyborności sztuki, w całej przestrzeni rozproszonemu rodu greckiego trudny brak. Głoski w napisach zawsze z dziwną dobitnością wydane. Królewskie numismata mają na sobie twarze panujących i stósowne o nich napisy; miast greckich numismata ukazują zwykle swoje, bądź ze swego związku politycznego, bądź powinowactwa, bądź wyłącznie własne miejscowe znaki¹⁷⁾; w napisie kła-

¹⁶⁾ Tablica liter do epigr. i numism.

¹⁷⁾ Związku achejskiego miasta pisały *ΑΧΑΙΩΝ*. Thessalskie wyrażały konia, na drugiej stronie nagiego człeka, dzikiego wołu za rogi trzymającego; Beockie tarczę; w Sycylii wiele miast trikwetry (trzy nogi ludzkie z jednego punktu), albo byk z człeczka

dzione nazwisko, miejsca często, urzędnika rzadziej, a to bez jego tytułu prócz Cistoforów pergamskich (tytuł prytana wymieniających); często też wyrażane bywało nazwisko (czyli wartość) pieniądza, czego w Grecyi wielkiej najrzadziej używano. Prócz tych właściwych greckich, były greckie fenickie znaków i napisów używające¹⁸⁾; były hiszpańskie własnojęzyczne napisy z greckimi i fenickimi (później z łacińskimi) mieszające się, były liczne u narodów italskich. Prócz miast greckich i prędko zgreczałych, w Italji wszystkie inne pieniądz mające, miały go od dotąd wyliczonych cale różny. Były te pieniądze wielkiej objętości, tylko miedziane sztuki; funt miedzi w przyplaszczoną kulkę ulany, stanowił pieniądz nazwany as; pomniejsze były jego poddziały. Długi czas takie (maximi moduli) pieniądze utrzymywały się przybierając niekiedy napis miejsca. Rzymskie zawsze przodem okrętu oznaczone. Wzrost Rzymu we Włoszech, z Grekami związki, skłoniły do wprowadzenia srebra (r. 269) a niebawem i złota (r. 207), którego jednak prawie że nie używano. Miał odtąd dawny

głową; Eolskie amazonę. Massilja używa głowy Diany; Atheny Minerwy i sowy; Rhodos róży; Cyrene Silfjonu; Istria dwie młodzieńcze głowy obok w przeciwnych kierunkach leżące. Głowa Meduzy z jednej, a z drugiej strony Pegas na powietrzu, powszechnym Korynthu i jego kolonii znakiem; pod nim $\bigcirc$ litera korynthska, toż i w Syrakuzach używana, bo kolonie przy swojej macierzystą korynthska były monetę. Ciekawe szczegóły o monecie miedzianniej związku Acheeńskiego widzieć u *Bellermana*. Bonn, 1859.

¹⁸⁾ Fenickie litery na tablicy liter do epigr. i numism.

ogromny miedziany, srebrny miał podwyższoną cenę (r. 201 Denar na XVI. assów). Pierwotny znak na srebrze Djoskurów zmienił się i srebrne stały się, victoriati, naprzód liczniejsze bigaty, potem powszechnie i quadrigati. Z czasem (już koło r. 200) upowszechnia się zapisywanie imion familijnych. Polubione były czas jakiś i ząbkowane pieniądze (serrati od r. 190 do 99 znane u Seleucidów). Przybywają do imienia różne znaki głoskowe i liczbowe, dopisy wyjaśniające, aż też (koło r. 90 a 80) nikną stare znamiona, zupełnie familijnym ustępują podaniom, ich tytułom i chlubi¹⁹⁾. Wchodziły zwolna różne miasta greckie pod rzymskie panowanie, a jak wyraz Roma, tak i tytuły rzymskich urzędników ukazywały się. Tymczasem w Palestynie za Machabeów bito z samaritańskimi napisami Szekele²⁰⁾; w powstaniu przeciw Rzymowi etruskie i samnickie narody tworzące Italikę, biły też swoje pieniądze, swojego pi-

¹⁹⁾ Długo na miedzianych statecznie na głównej stronie były: na asie głowa Janusa, na semisie Jowisza, na triensie Pallady, na kwadransie Herkula, na sextasie Merkura, na uncyi Pallady; na odwrotnej zaś stronie statecznie przód okrętu. Quincunx mniejszej formy (czasu późniejszego) ma: Apollina głowa w laurze obok I')(ROMA Dioskury na biegących koniach, na spodzie pięć kulek.

Na srebrnych, Pallady głowa skrzydlata, obok X.)(Dioskury na koniach, ROMA, imie familii. — Zmienia się, że zamiast Dioskurów, Victoria, Pallas, Apollo, Diana jedzie na wozie bigu, trigu lub quadrigu. — Przybywają napisy: cognomen na stronie prawej, praenomen i nomen na odwrotnej, i tak dalsze odmiany.

²⁰⁾ Litery Samaritańskie są na tablicy liter do epigrafiki i numismatiki.

śma, swych dialektów używały²¹⁾. Wszędzie jednak sztuka grecka jaśniała, mimo nieszczęść i upadków tyłu narodów, aż do schyłku rzeczypospolitej rzymskiej. W średnich czasach rzeczypospolitej wprowadzono historyczne i allegoryczne znaki, które za imperatorów rozmaiły się: historyczne, z dziejów krajowych lub dzieła bohaterów i cesarzów; allegoryczne, cnoty, co do błogości ściągać się może, ugeniuszowane: felicitas, fortuna, bonus eventus, virtus, aeternitas, salus, concordia, spes i t. d.

Dotąd zawsze srebrny pieniądz utrzymywał się na bardzo dobrej stopie, ze srebra prawie czystego. Denar rzymski wyrównywał 36 groszom, drachma grecka 40½. Talent liczył w sobie drachm 6000, a 10 min czyniły drachmę. Były sztuki srebrne od 2 do 5 drachm. Obol, pieniądz mniejszy, szóstą część drachmy. Były poczwórne obole, były też i mniejsze pieniążki (hemioboljon, chalkis, lepton) cztery drachmy w jednej sztuce były srebrnym staterem, od złotego, który 20 drachm wynosił, różny. Szekel żydowski trzymał w sobie drachm 3½. W Rzymie Dekussy czyli 10 assów (ze znakiem X), potrójne, podwójne i pojedyncze assy. Ass (ze znakiem I) wynosił 12 uncji. Mniejsze od assa były: Semis (znak S), quincunx, triens, quadrans, sextans, uncja (znaczone pięcią, 4, 3, 2, 1, kulką). W srebrze podwójne denary, pojedyncze (ze znakiem X, , a czasu podwyższenia jego

²¹⁾ Głoski od Etrusków, Samnitów, Osków, różnie używane są na tabl. liter do epigr. i numism.

wartości XVI.); quinarius (ze znakiem V, Q), sestercjusz (ze znakiem IIS, HS), $1\frac{1}{2}$ assa wynoszący (między tymi pośrednie). Sestercjusz najwięcej do liczenia używany, różne przybierał znaczenia: decem sestertii = 10, decem (millia) sestertia = 10,000, decies (centies millies czyli centena millia) sestertium = $\overline{\text{X}}\text{M}$ = 1,000,000.

Trzy z okładem wieki w swojej świetności utrzymywały się rzeczy numismatyczne, gdy upadła rzeczpospolita rzymska. Już Seleucidowie podówczas upodlali pieniądz, ale przez dwa jeszcze wieki następne (od r. 30. przed Chr. do r. 180.) bardzo jeszcze nieznacznie w państwie rzymskiem z dobrej stopy swojej schodzi. Imperatorowie bili złoty i srebrny pieniądz. Bity miedziany większej niż mniejszej wielkości, nosi na zobie znak S. C., jakoby senat miał nad nim władzę. Miasta zaś greckie bić pieniądze mogące, srebra, prócz srebrnych cistoforów, jeszcze i na pieniądze imperatorskie dosyć używały; w napisach swoich prócz imperatorskich imion, urzędnikom swoim nie zawsze tytuł dodawały (w głoskach Σ , E, zamieniając się na C, €). Prócz tych są numismata królestwa Bosforu i Parthów pieniądze. W tychże czasach używany był w państwie zwyczaj (per signa incusa) małym stempelkiem odnawiać znaczenie starych pieniędzy. Lecz od czasów Antoninów nadchodzi wiek (180—280) przejścia do zupełnego upadania rzeczy numismatycznych. Podlało srebro, miasta greckie ledwie już jak, na srebro się zdobywały, cały skład numismatów rozgniecony, spłaszczał. Grecy w napisach wy-

sadzają się w gadulstwo, wszystko u nich dmie tytułami, przywilejami, igrzyskami, ale się postać głosek w niekształtność i mylność wyradza i stempel swą pięknosć traci. Ukazują się w tych czasach sztucznie innym metalem obwiedzione (*enchassé*); dla ułatwienia pieniądź niekiedy lany; dla ozdoby lub zysków miedź pozłacana, blaszkami cynowemi zręcznie odziewana (*fucati, tincti, saucées*). Następnie od Diokletjana (od r. 280.) już aż do upadku państwa wszystko jest w pogorszającym się stanie, złoto maleje, srebro prawie niknie, w miedź przeistoczone. W tych wiekach (między 340 a 370) nieprzezorność na jakieś igrzyskowe obbhody, biła wielkie kontorniaty (ich znak, linia przy obwodzie, palma i monogramma ). W tych też wiekach i dawniej barbarzyńcy bili swój pieniądź, popolicie na wzór greckich i rzymskich, niezgrabnie zdziałany.

Od najdawniejszych czasów starożytności umiano pieniądze fałszować, umiano odziewać najpodlejsze metale, ołów, żelazo, blaszkami złotemi, srebrnemi, nawet miedzianemi (*pelliculati, subaerati*). Gdy zaś w nowszych czasach chciwie pomników starożytnych poszukiwano, nowsi fałszerze znaleźli sposób i fałszowane starożytne fałszować. Wszystkie starożytne odróżniają się od numismatów wieków późniejszych, że czyli są pieniądźmi, czyli na jakikolwiek użytek przeznaczone, że zawsze są jednostajne, im dawniejsze tém pękatsze, zawsze stempel równie i mocno wydany, a w nim szczególnież wydatne odrysy głosek; im są dawniejsze, tém pękatsze. Z małemi wyjątkami zawsze odlany

kształt metalowy, dopiero był stemplem, a to nie jednóm uderzeniem bity (III Viri Auro, Argento, Aeri, Flando, Feriundo), ztąd wynikała niezupełna okrągłość, a gdy ta dość zachowana, tworzą się na brzegach szczepy. Naostatek, miedź przez długi czasu przeciąg przyoblekła się pięknym, cale twardym, gładkim i połyskliwym, różnie zielonym wernixem. Potrzeba było fałszerzom to wszystko naśladować, a Patavini (Calvino, Bassiano), najwięcej do tego przystępowali i najlepszych znawców uwodzą. Niedostateczna pękatość, na brzegach znaki piłki, zbytnia miękkość i niepokładność wernixu, świeżość we wszystkiém, a nietrafienie w odrysy głosek, są środki ich zręczność rozpoznawać. Środki te służą i na inne fałszowania. Ukazują się zaś fałsze inne, przez zepsucie oryginałów podskrobianiem, ukształceniem jakich rysów: w czém nawet trudno świeżej pracy utajić, a najczęściej w takim razie popełniane są przeciw daniom historycznym wykroczenia. Rozcinają dwa różne i spajają: dobrze brzeg rozpatrzony i doświadczony zdradę tę odkryje. Najwięcej jest fałszowanych przez odlewanie w formach prosto ze starożytnych odgnieconych, te tysiącami gabinety napełniają: wszakże w porównaniu ich lżejszość, brak wszelkich śladów pobrzeżnych rozszczepów, które zwykle niedokładnie się naśladować dają, opiłowane brzegi, niewytarty z powierzchni piasek, fałsz odkrywają. Naostatek staranność do najrzadszych numismatów więcej się wysilająca, urządza pracownice naśladowcze stemple, któremi odmienia stare. W tém popryskanie wernixu, ślady gubionego stempla (wszak-

że są i w starożytności przykłady przebijania: beockie, massilskie) i inne okoliczności nie mogące się utaić dla wpraw nego oka w rysach nowożytniej ręki, oszukaństwo wydadzą. Nie wyobrażała starożytność twarzy na swych numismatach, prócz boskich i królewskich, dla tego te, które wyobrażają jakich sławnych ludzi, Parisa, Cicerona, Alcibiadesa są fałszywe. Fałszywe są i z żydowskimi hebrajskimi napisami²²⁾.

Nie wszystkie numismata równie są wielką osobliwością i rzadkością. Familijne, kolonialne rzymskie mniej znaczą. Elidy, Korinthu są bardzo rzadkie, Cypru prawie żadne. Nie wszystkie równie są ważnemi dla historii źródlami, kiedy ich czas i okoliczności lepiej są poznane, kiedy będzie brak innych źródeł, wówczas one ważniejszymi się staną. Ztąd w ogóle numismata starożytne większej są wagi dla krytyka niż wszelkich późniejszych wieków, najstarożytniejsze greckie, późniejsze królów Seleucidów, Arsacidów,

²²⁾ O fałszowaniu najdokładniej rzecz wyczerpał *Beauvais*, *Manière de discerner les médailles antiques de celles, qui sont contrefaites*. Dresde, 1794. 4. — *Mionnet*, *de la rareté des médailles romaines*. Paris, 1847.

Że Ottona, Pescenniusza Nigra, Gordjana Afrikana są niesłychanie rzadkie, fałszowanych przeto bez końca: tysiąc odrzucić trzeba, nim się na jeden prawdziwy natrafi. Juliusza Cezara z napisem, *veni vidi vici*, Artemissji z Mausoleum, Didony z Karthagi, Miltiadesa, Themistoklesa i t. p. z hebrajskimi napisami, są fałszywe.

Do podejrzanych liczą złote Juliusza Cezara z kometą Agryppy, a drugostronnie Augusta; Nerona bite w Cezarei kappadockiej złote Tranquilliny, srebrne Donamiles i t. p.

Bosporskich, o których mało wiadomości zkład inąd, liczące imperatorskie osoby i tytuły, wymieniające zdarzenia, są nader ważne. Nie mogą one wbrew przeciwności daniom historycznym bez ścisłego wyjaśnienia stanowić, choćby były autentyczne. Kontornjaty pełne są błędów, zdarzały się myłki myncarskie, że mieszali niestósowne stęple. Znajomość zwyczajów i obyczajów, mithologii, składu politycznego związków między państwami, świadomość epok i liczenia lat (ery Seleucidów, Pompeja, Caesara, Akciacka, Bosporska, Tribunitia potestas), znajomość dziejów, wielce ułatwiają objaśnienia numismatów. Skracanie niedokończonych wyrazów, monogrammatów²³⁾ siglów²⁴⁾ (często w niepewności krytyków utrzymujących, np. CO-NOB czyli COMOB²⁵⁾). Obeznanie się z archaizma-

²³⁾ Monogrammatów przykład na tabl. liter do epigrafiki numismatyki p. *Schlickeysen*, Explication des abreviations, chiffres et lettres qui se trouvent sur les monnaies, médailles. Berlin, 1855.

²⁴⁾ Przykład siglów: *A. T. ἀγαθη τύχη*, — *I. A. A. F. ἰερος, ἀσυλος, αὐτονομος, γνωριμος*, — *B. T. Beata tranquillitas*, — *F. B. Felicitas beata*, — *F. T. Felicitas temporum*, — *P. A. Pietas Augusti*, — *S. A. Securitas Augusti*, — *S. P. Securitas publica*, *populi*, — *P. P. Pater patriae*, *Π. Π. πατηρ πατριδος*, — *P. M. T. P. Pontifex maximus, tribunitia potestate*.

²⁵⁾ CONOB albo COMOB czy to znaczy: Constantinopoli obsignata. Constantinopoli moneta obsignata, czyli téż: Conflata obryzo. Conflata moneta obryzo?

Skracania najczęściej dostrzegane są: *S. C. Senatus consulto*. — *A. C. Absolvo, condemnno*, — *D. P. P. Dei penatis*, — *G. P. R. Genius Populi Romani*, — *I. S. M. R. Juno scripta magna Regina*, — *AET. aeternitas*, — *A. N. F. F. Annus Novus Felix Faustus*, —

mi ²⁶⁾, nabędzie się najlepiej przez wprawę, przez porządne oglądanie poznanych numismatów, znajdujących się w różnych zbiorach ²⁷⁾, bo zawsze źródła historyczne już objaśnionemi najlepiej się objaśniają; przez wyszukiwanie dokonanych już prac w téj mierze zebranych w dziełach Eckela, Rascha.

Wieków średnich i nowych. ²⁸⁾

Im do czasów późniejszych numismatika zagląda, tym mniej interesu dla historii przynosi. Z powstaniem

COM. CON. Communi Consensu, *COM. AS.* Communitas Asiae, — *CON. SUO.* Conservatori suo, *CVR. X. FAC.* Curator Denarii faciendi, — *EX. A. PV.* Ex argenti puro, — *F. Filius* — *F. F.* faciundum fecit, — *M. C.* Mater Caesaris, — *N. C.* Nobilissimus Caesar, — *N. C. A. P. R.* Nota Cusa a populo Rom, *PER. C. A.* Permissu Caes. Aug. — *P. F.* Pius Felix, — *P. T.* percussa Trevi, vis. *REST.* Restitutus, — *R. M.* Restituta Moneta, — *S. M. A 2.* Sign. Moneta Aquilae, — *V. P.* Vola publica i t. p. — obszerniej czytać w dziele: *Schlickeysen*, Explicacye skróceń. Berlin, 1855. 8.

²⁶⁾ Przykłady archaizmów poznanych są na tablicy liter do epigram. i numism.

²⁷⁾ *Zbiory*: W Paryżu najbogatszy cesarski — inny dela bibl. de sainte Geneviève — w Rossji w Petersburgu.

w Włoszech: Florencki — Neapolitański — Portici, — Weneckie: Theupoli — Pisani, Arrigonii. — Rzymskie: Watykański, Bracciano, Borgja.

w Britanji: Pembrock, Hunter.

w Hiszpanji Eskurjalski.

w Niemczech: Wiedeński; Berliński, Saxgota i wiele mniejszych.

w Polsce Stanisława Augusta, dziś w Kijowie i t. d.

²⁸⁾ Numismatique du moyen âge par J. Lelewel. Paris 1835. 2^{ok}. Etudes numismatiques (type gaulois et celtique) par le même. Bruxelles 1841.

różnych mocarstw w zachodniem państwie rzymskiem, panujący tam Niemcy bili rozmaite, ze złota bardzo rzadko, z niezgrabnemi rysami pieniądze naśladowując dawnych Rzymian ²⁹⁾. Srebrne sztuki zwały się solidi czyli szelągi. (Karol Wielki z grzywny bił ich 20.) Prócz krajowych na całym zachodzie wielkiej były wziętości Bysanty (złote), Besanse (srebrne). — W Byzantie było państwo rzymskie i jeszcze czas jakiś rzymskie pieniądze z dziwnie pisanemi łacińskimi napisami używano. Aż nastały napisy całkiem greckie (od 775.): na blaszkowatych metalach znaki świętości chrześcijańskich i wielkości cesarskich niekształtnie wyrażane, z rozrzuconemi napisami, utrzymywały się jednostajnie prawie aż do upadku Byzantu.³⁰⁾ Byzant był jeszcze pieniądzy wzorem dla Mahometanów. Użyli kalifowie żydów, którzy i ludzkie postaci obok sentencji Mohammeda mieścili, a do napisów użyli ku-

²⁹⁾ Z pierwszych barbarzyńskich pieniążków Ostrogockie najpiękniejsze, koń, kwiat, ptak, były ich znakami; Wandaliskie miały głowę króla, na stronie odwrotnej uosobioną Karthagę z obwodowym napisem: *FELIX. CARTHAGO*.

Wissigockie mają głowę królewską)(krzyż, albo inną głowę i miasta jakiego nazwisko. Merowingów król w diademie albo w szyzaku,)(kielich lub krzyż, przy nich kościół, imię króla, znak miejsca, imię artysty (są bardzo rzadkie). Od Teodoryka III. ustępują imiona królów. Głoski *C = L. I.; M =*  *, II.; O =*  *. Bywają złote solidi, srebrne denari i miedź.*

³⁰⁾ *Saulcy* (F. d.) Atlas de l'Essai de classification des suites monétaires byzantines. Metz 1836. in fol.

fickiego pisma³¹⁾. Poprawiona rzecz menniczna (r. 695.) bity złote Dinari, srebrne Dirrhenny (drachmy) i srebrne miedziane Folles (z samými tylko napisami, nazwisk, czasu i sentencji. Ledwie (od wieku XI.) kufickie głoski poczęły być wymieniane na właściwe arabskie, kiedy z nastaniem ponowania Turków Seldziuków i zupełnem rozerwaniem kalifatu (wieku XII.) poruczane częste urządzenie mennic chrześcianom, prócz zwykłych napisów, wprowadziły znowu popiersia panujących, a przez przenoszenie figur na mahometkańskie bijące się pieniądze, z numismatów rozmaitych starożytnych i greckich chrześcijańskich, greckie mythy i chrześcijańskie obrazy pomieszane zostały z koranem.

O sasskańskich i kufickich pieniądzech.

Dynastia Sasskańska powstając w Iranie, niszczyła panowanie Parthów i grecki ich obyczaj a wskrzeszała odwieczny obyczaj. Pieniądze złote bardzo rzadko, pospolicie srebrne albo miedziane miały: twarz królewską z jednej strony, z drugiej ołtarz z ogniem. — W początkach przy ołtarzu były mieszczono dwa naczynia; od czasów Sapora I., dwie osoby z dzidami; za Wararana II. niekiedy z wieńcem; od czasów Sapora II. z mieczem czyli pręcikiem; (za Sapora III. była mieszczona głowa wśród płomieni na ołtarzu;)

³¹⁾ Wyrażonemu na tablicy V. do numismatyki abecedłowi kufickiemu, hebrajskie litery odpowiadają w tym porządku:

א ב ת ת נ ד ר ר נ ש צ ט ט ע פ ק ל מ ו ה נ י
3*

późniejsze od czasów Peroza są dwie osoby z założeniami rękoma. Napis koło głowy pospolicie był taki:
מודסן בה מלכאן מלכא איראן
ואניראן מנוחרי מן יאדאן

Masdiesn vohia malkan malka Iran ve Aniran minot-szetri men jesdan.

Cultor Oromazis, optimus, (króla nazwisko) *regum reu Iraniae et non Iraniae, germen coeleste, ex diis*. A na odwrotniej stronie króla nazwisko i wyraz **יודא** *ex diis*. Obszerniej lub z opuszczeniem mieszczono były te napisy za Artaxerxesa **ארתחשתר** za Sapórów **שחפוחרי** za Wararanów **ורחראן** Izdegirdów **יזכרד** Hormuzda **אחרמן דאין** Tylko że te napisy i nazwiska coraz więcej zaniedbywane i skracane.³²⁾ Późniejszych królów, tytuły, napisy i litery odmieniały się. Kobad **קבר** Kosroesy **כשר** szykowali napisy bocznyim szykiem tak koło głowy, jak koło osób i ołtarza przy których nazwisko i wyraz **מודשנו** kładziono. Ołtarz i osoby potrójną obwódką otoczone. Marginesy szerokie czterema księżycami i gwiazdkami ozdobione, niekiedy napisy mają. — Po upadku państwa Sassanów pod panowaniem Arabów, bito jeszcze podobną kosroesową monetę, wprowadzając do marginesowych napisów litery kufickie.

Arabowie przed Mohammedem używali złotej byzantyńskiej, a srebrnej sassanickiej monety. Toż samo było za pierwszych kalifów. Dopiero dziesiąty kalifa

³²⁾ Na Tabl. II. do Numismatyki i Sassanów pieniędzy Wararana z niedobrego wzoru (Khewenhillera) jest niedokładnie narysowany.

Abdömelik emulując z Justinianem II. złote i srebrne denary i dirhemy bić począł od roku 695 (heg. 76) albo 690. Zrazu były różne i imię kalify i urzędnika noszące, wnet atoli ponieważ Justinian II. Chrystusa na pieniądzach wyobraził, kalif same tylko o Bogu wyrazi mieścił. Zwykle kiedy pośrodku na jednéj stronie było:

לא אלה אלא אללה וחדה לא שריך לה
La alaha illa'llahu wachaduhu la szarika lahu.

Non est deus nisi deus unicus, cui non est socius, a na drugiéj stronie:

אללה אחד אללה אלצמד לס ילד ולם יולד ולם וכן
לה כפוא אחד

Allahu achadon, allahu'ssamadu; lam jaled, walam julad, walam jakun lahu kufuwan schadon.

Deus est unus, Deus est aeternus, nec generat nec generatur neque est ei similis alter (Sura CXII.)

a gdy na marginesie na jednéj stronie znajduje się

בסם אללה תרכ חצא אל דרהם albo אלדינר שנה
Bism illah tarab hadza al dirhem albo al dinar, szanah

In nomine dei cusus est hic Dirhem czyli Denar, w tym a w tym mieście anno ³³⁾ wtedy na drugiéj bywa:

מוחמד רישול אללה ארשלה באלהדי ודין אלהק ליט הרה עלי
אלדין כלה ולו כרה אלמשרכון

Muhammed rasul allah, arsalahu bilhuda wadini'lchaqqi li judtherahu ghala alladdini kollihi walaw karyha'lmuszrykuna.

³³⁾ Lata arabskie tak się piszą: jednostki: 1 אחד 2 اثنين 3 ثلاث 4 اربعة 5 خمس 6 ستة 7 سبعة 8 ثمان 9 تسعة dziesiątki: 10 عشرة 20 عشرون 30 ثمانون 40 اربعون 50 خمسين 60 ستون 70 سبعون 80 ثمانون 90 تسعون setki: 100 مائة 200 مائتان i t. d.

Muhammed est legatus dei, quem cum directione et religione vera misit, ut extolleret eam super omnes religiones quidquid renuant infideles (Sura IX. 34. LXI. 9).

A w tym sposobie złote bite były na wzór byzantynskich a srebrne na wzór sassańskich kosroesowych dla tego miewały potrójne obwódki, i maryginesy z kilku kółeczkami. Tak bili pieniądze kalifowie ommiah i różnych miejscach (od 720 do 745 r. jedynie w Wasecie) aż do swego w Azyi upadku, a potym długo na swój sposób w Hiszpanii.

Abbassydowi zachowywali poniekąd Ommiahów sposoby bicia pieniędzy, tylko przybrali większe wysławianie Mohammeda. W środkowym polu mieścili wyrazy *Muhammed est eius legatus*, a czasem עלי الله وسلم *Ssalla'llahu ghalajhi wasallama cui deus propicius sit et benignus*. Do tych czasem zmienianych napisów, przybierali (od r. 770) swoje nazwiska i tytuły, nazwiska urzędników i majstrów pieniądza bijących. — Prócz tych były bite pieniądze byzanckie ze znakami i napisami chrześcijańskimi i cesarskimi, a razem z mohammedańskimi napisami.

Za Haruna al raszid i synów jego, bicie pieniędzy rozmaiciło się, a wkrótce urzędnikom bić monetę pozwolono (Aglaabici już 824) i odtąd powstające dynastye biją pieniądze, na których nazwiska, tytuły, stają się bardzo w napisach powszechnie; a jak Fathemiahów kalifowie nie zaniechali przy Mohammedzie, Alego علی wymieniać, tak podobnie czynili inni sziiów dynastowie. Sunniccy dynastowie bardzo często wymieniali imię i tytuły kalify. — Długo tytuł Emira אמير *Prin-*

ceps był powszechny. Fathemiahowie od początku użyli Imama **אמאם** *antistes*, i byli naśladowani.³⁴⁾ W rozmaitości litery niekiedy odmiennych postaci nabywały, w Africe na jedną ciągłą linijkę nawlekane.

W wieku wypraw krzyżowych i rozszerzonego w mahometaństwie panowania Turków, nastąpiły różne w biciu pieniędzy u dynastów azjackich zwyczaje: — Tytuły rozmaitsze: królów **מלך** sułtanów **שולטן** Wprowadzone zostały na pieniądze twarze; i całkowite osoby a niekiedy potworne figurki (u Ortokidów, Atabaków) albo jeździec na koniu (u Seldziuków). Chrześcjanie, mianowicie królowie Sicilii, bili swoje pieniądze, mieszcząc Mohammeda proroka kufickimi literami wymieniałnego. Chrześcijańscy zaś królowie w Azji przy swoim georgiańskim lub ormiańskim języku, w napisach kufickich swoją Turkom uległość wyznawali. Dynastowie Tureccy, jak kalify lub Saladina imię wymieniali, tak nie wzdrygali się znaków sprzymierzonych chrześcjan przybierać: ztąd cesarski orzeł Fridrika II na pieniądzach tureckich mieszczony. — Z początkiem XIII wieku Turcy Seldziukowie poczęli wznawiać nazwiska i tytuły **באדשאה** i symbola dawne perskie sassanskie. — Naostatek litery na pieniądzach poczęły być mniej wyraźne przez przystrajanie: przydawane

³⁴⁾ Na pieniądzach u sammanidów, podwójne są legiendy obwodowe. W zewnętrznej bywa:

אללה אל אמר מן קבל ומן בעד ויומוד יפרח אל טומנין בנצר אללה
Allahilamru men qablu wamen baghdu wajaw majdzin jafra chu'lmu-
menuna benesri'llahi Deo est imperium olim, et in futurarum: iam
laetentur fideles de auxilio diuino (Sura XXX. 4. 5.)

im rosochate końce, wąsy, fryzury, esy, zagięcia i łamaniny, a sam text napisu bywał łamany i przerywany.

Od czasów najścia Mogułów niewiele porządniej bitych pieniędzy bywało. Pokręcenia ozdób, liter i textu mieszając jakby w arabskie kufickie litery, przy wielkiej niedokładności i niedbalstwie prawie że niewyrozumiałemi sprawiają. Dopiero później coraz stałej u Ottomanów i w Persyi arabskie pismo na pieniądzach się formuje.

Wartość pieniędzy od pierwszych kalifów, ommiahów i abbassidów bitych, była taka: że 100 drachm równało się prawie 16 talarom saskim, a 100 denarów 362 i pół talarom. Lecz i w następnych czasach mało się co do wartości zmieniały.³⁵⁾

Różny u mahometanów pieniądz, różnie był nazywany (od bijących je, Nasery, Serafiny, Marawedis). — Podobnie różnego doznawały losu Solidy w chrześcijaństwie łacińskim³⁶⁾. Bito je w całym państwie

³⁵⁾ *Al Makrizi* historia monetae arabicae Rostohii 1797 d. wydał. *Tychsen* a lepij toż samo traités des monnaies musulmans. Paris 1797. *Silvestre de Sacy*, który toż samo umieścił w magasin encycl. An II. T. VI. An III. T. I.

Silvestre de Sacy w różnych pismach.

Tom. Christ, Tychsen, w commentatach societatis regiae scienc. Gotting. i w innych pismach.

Jac. Georg. Christ. Adler, Museum Cuficum Borgianum, Romae 1782. 1792. 4. T. I. II.

C. M. Frühl. Das Muhammedanische Münzkabinet des asiatischen Museums der Kais. Acad. der Wiss. zu S. Petersburg. 1821. 8.

³⁶⁾ Numi solidy od IX. wieku zwykle mają krzyż z imieniem cesarza, na stronie odwrotnej budynek z opisem: *RELIGIO*.

Franków (Karól Wielki bił dwadzieścia z grzywny) i stopniami upadlano, lecz gdy przy powszechnym feudalności powstaniu poczęli je bić wszyscy, przyszło do najdowolniejszych upodzeń. W północnych Niemczech przyszło do cieniuchnych blaszek z nieczystego srebra, łomkich i mogących po wodzie pływać, niesłychanie często przebijanych, zwanych Brakteatami (Blechpfenninge, Pfanne, Hohlmünze, Pfaffen — Pfenninge już za Ottona W.). Pieniądz ten nędzny, rozszerzył się po całej północy w Europie (od 1100. do 1300.) Różnej wielkości, wyobrażał świętych miejsc opiekunów lub brakteaty bijących z wyrażeniem ich nazwiska scholastycznymi głoskami bez wskazania miejsca i czasu. Nie lepsze były inne pieniądze w Anglii, Danji bite, gdzie trudno bywało znaki rozpoznawać. W Danji i runicznych liter używano, nie bez ciężkich uchybień. Lecz na miejscu zepsutego rodzaju, musiały się inne podnosić pod innymi nazwiskami. Była grzywna wagi, inną od grzywny z dwanastu solidów (szelągów, 4. wiardunków, 24. skojców) złożona. Był pieniądz złoty, srebrny i spodlony, (*espèces rouges, blanches et noires*). Czerwone pieniądze czyli złote znane we Francji pod na-

CHRISTIANA. z popiersiem jeszcze za Ottonów — wielce rzadkie. Bili później wszyscy; i krzyże, swe imiona, swe twarze, swe znamiona, pastorały, oręż i tak dalej, różnie układali. Dzierżawcy świeccy, duchowni i miasta bili w XI. wieku bez imienia cesarzów. Papieskie denary miały imię papieża, na drugiej S. Piotra z opisem *STI. PETRI*. Roku 1471 pierwszym był Sixtus IV. który na denarach twarz swą umieścił.

zwiskiem baranka (już przed r. 1130, agnel d'or, agnelot, później moutons) w Wenecji (w XIII. wieku) przybierały imię dukatów ³⁷⁾ we Florencji od kwiatka (flos) florenów ³⁸⁾. Najwięcej starali się królowie Francji na dobrej stopie pieniądź utrzymywać, i oprócz złotych bili (już r. 1232.) w Tur grubsze pieniądze białe, to jest srebrne grossi Turonenses (60 ich z grzywny). Za tym przykładem powstały (r. 1300.) grosze praskie w Czechach, naśladowane w Polsce. Ale grosze te podlały stopniami. Kiedy ich bito 60. z grzywny, 12,21. czyniło czerwony floren, a floren ten czerwony liczył, już groszy 30 (r. 1505.) kiedy go w Niemczech nad Rhenem srebrnym bić poczęto. Z tego czasu dalszy utworzył floreny czyli złotych. Grosze zaś różnie stały się miedzianymi. Na miejsce zaś grubiej monety, zjawily się wielkie srebrne sztuki, w Czechach w Joachimsthal zyskały imię talarów. Po innych stronach i krajach, podobnie zmiennego losu pieniądź w Europie doznał. Strony wschodnie północne w Moskwie, w Litwie (Ruble, kopiejki) szczyliły się zawsze utrzymaniem na dobrej stopie srebrnych pieniędzy. Odkrycie afryckiego złota, amerykańskiego srebra, gwałtowniej na stan pieniędzy wpływało, lecz sztuka menniczna wydoskonaliła się, stęple staranniej i piękniej urządzone, miara w metalu ze ścisłością jak najdokładniejszą wskazana, dawały pieniądżom je-

³⁷⁾ Nazwisko to powstało od napisu na nich w Wenecji kładzionego: Sit tibi Christe datus, quem tu regis iste ducatus. Wenecjanie naśladowali w biciu dukatów Rogera I. Sicylijskiego.

³⁸⁾ Na jednej stronie lilja, na drugiej Jan chrzciciel.

dnostajniejszy byt, kiedy w różnych okolicznościach, po różnych miejscach, rozmaicie ich stan wzruszany³⁹⁾.

Jeszcze z pierwszych wieków od czasu upadku państwa rzymskiego na zachodzie, jeszcze numismata, dosyć historją interesują; średnich wieków cokolwiek są rzadkością często przyjemnemi się stają; mahometańskie dla dat, objaśnienia dynastij sekt są pożyteczne: lecz brakteaty (po zbiorach przechowywane po większej części fałszywe) nie przynoszą, a w ogóle zbiory modernów, późniejszych pieniędzy, ciekawość zaspakajac mogą. — Wszystkie średnich wieków numismata odznaczają się swą cienkością, nawet ledwie sztuki wielkie grubości nabywają, lubo ze stępem wzięte, pękatości nigdzie nie nabierają. W objaśnianiu numismatów chrześcijańskich, są do poznawania świętości chrześcijańskie, potrzeba czytać, prócz łacińskich, scholastyczne głoski przy ich powstawaniu kształcące się⁴⁰⁾, rozwiązywać monogrammata, w znakach co raz później bardzo ważnym się staje znak herbu. Wreszcie rodzaj pieniędzy, wartość metalu.

Medale (jettons, médailles) w większej postaci Medaljony (medaillons) więcej od historii pomocy potrze-

³⁹⁾ Dzieła, zbiory: *Madaj*, vollständiges Thaler Cabinet, Halle 1763—1767, nebst Supplem. 1768—1774. T. 6. in 8.

Joachim, Groschen Cabinet, Leipzig 1739—1756. T. 4. in 8. — *Köhler*, Münz Belustigungen.

Co do Arabskich: *Reiske*, *Tychsen*.

Co do Francuzkich: *Le Blanc*. — Niemieckich: *Ludwik*, *Moser*.

Polskich: *Czacki*, *Joachim*, *Casseburg*.

⁴⁰⁾ Głoski łacińskie i scholastyczne są na tabl. epigr. i numism.

buja niżli jój dla historii przynieść mogą. Bite na pamiątkę wypadków, na cześć osób, lub dla przypomnienia dawnych historycznych zdarzeń, wyobrażają panujących szeregi od początku królestw do najświeższych czasów, ale (po zapoczątkowaniu Pisanellego w XIII wieku) dopiero w XVI. (od Celliniego †. 1570.) medalów użytek w Europie się zjawiał. Ludwik XIV. swoim przykładem podniecił większe koło nich w Europie chodzenie⁴¹⁾. Sztuka się wysiła w doskonałym ich uskutecznienu i nie ma w Europie kraju, któryby w medale nie okwitował.

Diplomatika i Sfragistika.

*Diplomatika*⁴²⁾ poznaje i objaśnia w ogóle wszystkie pisma na wiotkich rzeczach dokonywane, ozna-

⁴¹⁾ Medale Polski, p. *Ed. Raczyńskiego*. 4 tomy. Poznań, 1840.

⁴²⁾ Dzieła: O literaturze diplomatiki:

Huchs Versuch einer Literatur der Diplomantik. Erl. 1792. T. 2.

Dzieła wielkie:

Mabillon, de re diplomatica, Paris 1709. edit. tertia a Marchio.

Bumbar Joh. Adimari, Neapoli 1789. fol. T. 2.

(Tassin Toustain) Nouveau traité de diplomatique par deux religieux bénédictins. Paris 1750. 4. T. 6.

Mniejsze elementarne:

Gattereri, Elementa artis diplomaticae, Gött. 1765. 4. — *Abriss*

der Diplom. Götting. 1798. 8. — *Practische Diplom.* Götting.

1798. 8. — *Epitome artis dipl. curie* Gartner, Salisb. 1806. 8.

Schönemann, Versuch eines vollständigen Systems der allgemeinen,

besonders ältern Dipl. Hamb. 1801. 8. T. 2. — *Lehrbuch der*

ältern Dipl. 1801. Oba dzielka nie zakończone. — *Codex für*

die practische Dipl. Götting. 1800. 8. T. 2.

Lexika skróceń: Walteri lexicon diplomaticum. Gött. 1751. (cał-

kiem sztychowany.)

cza ich czas autentjā i oryginalność a w szczególności najwięcej takowym zatrudnieniem zajmuje się około dyplomatów czyli pismiennych pomników, które służyły do zapewnienia praw i zobowiązań, które w tym sposobie powstawały z układów między państwami, z nadań, ustawodawstwa, wyrokowań, wzajemnych umów, i tak dalej (publiczne czy prywatne). Są one przez się pierwszego utworu (originarja) i różnie potwierdzające lub powtarzające (confirmatoria); są oryginalne (originalia, autographa) lub kopje (copiae, apographa) z urzędowem wejrzeniem (vidimata) lub w urzędowe księgi wciągane (in diplomataria, chartularia panchasty od X. wieku); są na dwie i na kilka rąk pisane (pariculae, chirographa). Rozbiera takie pisana diplomatika, ile może znaleźć najdawniejsze (od V. wieku) do czasu, kiedy starożytne pismo łacińskie w czystości swój pówróciło, (do wieku XVI). Rozbiera do tych czas same tylko łacińskimi głoskami pisane diplomata w języku łacińskim i cokolwiek w krajowych, które z łacińskimi ścisły związek mają⁴³⁾. Rozbiór taki i poznawanie, ściaga się do oddziału graficznego czyli poznania materiałów, z których pomnik dyplomatyczny powstał, tudzież głosek i podobnych znaczków do pisania użytych; do oddziału kształtu (formularia), w samym pisaniu używanych, oraz przydanych do tego znaków

⁴³⁾ Co do pisma greckiego nie znam dosyć wypracowanych uwag. Rozmaitego pisma greckiego przykłady widzieć można w Xenofoncie wydania *Gaila*; in commentatione palaeographica Jacobi *Bastii*, ad calcem Gregorii *Corinthy* et alior. de dialectis Lips. 1811. 8. i wyżej przy epigrafice przytoczonych: *Montfaucona*, *Maffei*, *Corsini*.

(semiotika). W uwadze których, obszerne miejsca zajmuje *Sfragistika*, szczególna o pieczęciach wiadomość.

Graficznie patrzy się na pisma i diplomata, na czym one są pisane, na różnego rodzaju papierze lub pergaminie, zwykle czarno, z przydatkami różnobarwnymi. W piśmie głoski są: wielkie (majusculae: capitales et unciales) i małe nieciągło lub ciągło pisane (minusculae: solitariae vel minutae, et unitae vel cursivae); bywają téż osobliwszej postaci, jakiemi są w górę mocno wyciągane (litterae longiores, fractura). Bywa pismo jednym lub drugim rodzajem, niekiedy mieszanym sposobem. Nadto różne czasy, różne okolice, zmieniały postać głosek, aczkolwiek one zawsze łacińskimi były. Tworzyły się głoski właściwe Frankom merowingiskim, karolowingiskim, kapetingskim, głoski Ostrogotów, Wisigotów, Longobardów, Anglosaxonów, naostatek z różnej łamaniny (monachales, neogothicae, scholasticae), scholastyczne. (Różne rozklassyfikowanie tak rozmaitych głosek i różnie mieszanych osobnemi nazwiskami oznaczone stanowi: *Linnaeismum graphicum*) — Różne były zwyczaje w oddzielaniu i odznaczaniu przestankowania (interpunkcji) wyrazów i myśli. Nieraz głoski były spajane, wypuszczane, to jest były skrócenia (abbreviationes), których liczba rosła⁴⁴). Były sigle, nawet i noty, znaki tirola⁴⁵) do pisania używane. — W formie, czy to w języku łacińskim powszechnie używanym; czy in-

⁴⁴) Przykład abbreviacji pod koniec dyplomatyki.

⁴⁵) Przykład not tirolskich na tabl. dyplom.

nym jakim krajowym: w prologu, nie mały czas od wezwania boga (*invocatio divina*) zaczynało, osoba wyraziwszy siebie (*nomen et titulus*), oznajmowała się wszem w obec wszystkiem (*promulgatio*), niekiedy wywołując ich względów, ich pamięci i uwagi (*exordium*). Dopiero sam *text* (*textus*) rzecz rozpisywał. Po którym, w epilogu: umocowanie (*formula roborandi*) z wymienieniem świadków (*testes*) jeśli ci użyci byli, zapowiedzeniem podpisu monogrammatu, pieczęci, (*formulae: monogrammatika, et spragistika*), przy czém rekognicja notariusza kanclerza, wskazanie kiedy i gdzie (*datum et actum*) a niekiedy odnowienie wezwania lub dobre życzenie (*votum finale*) dyplomatu osnowę kończyło. Lecz oprócz tych ostrożności przydawane rozmaitego rodzaju znaki, dla dodania znaczenia, powagi, uświęcenia dyplomatu. Jaśniał długi czas *chrismon*⁴⁶⁾, przykładane różnie, mianowicie do podpisów krzyże, przyczepiane symbola inwestituralne (włosy, słowa, pierścienie), nakoniec zapowiedziane w dyplomacie znaki, różnie mieszczono były: monogrammata, rękę własną przez blaszkę (*per laminam interassilem*) lub przez stempelek (*per stampilam*) dopełniane, w które, niekiedy przynajmniej małe kreski (*ductus quidam*) własną ręką przykładano. Różnie też i w różnej postawie podpisującym, a potem tylko notariuszom właściwe znaki, z razu z wyrazu *scripsit* tworzone (*litterales*) później zamienione w kreskowe (*lineales: canepanae*

⁴⁶⁾ *Chrismon* naprzód wyrażany przez J. C. n. był nadto tworzony ze znaku *Labarum* $\text{P}\times$ później z samego C, i różnie dziwnie układany, przykłady są na tablicy dyplomatyki.

formia, castellaria, turrita), w proste gryzmoły i dziko kreślone postaci, (dopełniane na królewskich dyplomach ad vicem archicancallarii vel archicapellan). ⁴⁷⁾ Różnie naostatek i w różnym sposobie, urządzone i przymocowywane były pieczęci.

Pieczęci ⁴⁸⁾ (anuli, annuli, bullae, signata, signacula, imagines, impressiones, secreta, sigilla) na samo dyploma przykładane (impressa) lub przywieszane (pendula) były. Tak przywieszane często inną zaraz na odwrotnej stronie wycisniętą miały, (aversa) lub tylko mniejszą na przeciwniej stronie na tymże wosku odgnieconą (contrasigilata). Różnaity metal służył do pieczęci (bullae) we wszystkich czasach niekiedy używanych. Miększy raczej materiał, zwyczajnie używany (cretaea, farinacea, mastichata) a najwięcej i najpowszechniej wosk, któremu różną barwę dawano: żółtą, czerwoną, zieloną, czarną, niekiedy w jednej sztuce dwie na przeciw na dwu różnobarwnych woskach wycisnięte były. Były też w drewno wkładane, papierem powleczone. — Kształt pieczęci okrągły lub okrągławy, który, gdy się stają bardziej powszechnego użytku bardzo się rozmaici. — Na nich napis zwykle obwodowy wielkimi głoskami, ale w scholastycznym piśmie

⁴⁷⁾ Przykłady znaków notarskich na tabl. diplom.

⁴⁸⁾ *Heineccius de veterib. Germanor. aliar. q. nationum sigillis*, Lips. 1719. fol.

Leyser de contrasigillio medii aevi. Helmst. 1726. 4.

Muratorius de sigillis medii aevi, Mediol. 1740. fol.

Glaesey, specimen, decadem sigillorum complexum, Lips. 1749. 4.

Gercken, Anmerkungen über die Siegel, Stendal 1781. 1786. T. I—II.

małe głoski mieszają się i napis rozwleklejszym się stawa. Wtedy już, prócz dawnych znaków rozmaitych na pieczęciach używanych, ukazują się najpowszechniej herby.

Tysiąc z okładem lat przeminęło od czasu jak się głoski łacińskie w barbarzyńskich rękach przeistaczać poczęły, do czasu, w którym znowu do swojego kształtu w całości powróciły; a pracująca w tej przestrzeni czasu dyplomatyka widzi wielkie różnice. — Zawsze pergamin we wszystkich był wiekach do dyptomatów użyty, ale był w użyciu i Egypcki papier, gdy od Rzymian przeniół się do panującego barbarzyństwa sposób urządzania dyptomatów, w chrześcijańskie przydatki dosyć zasobny. Imię Boga w chrismonie, w wezwaniu jego przed rozpoczęciem, już w użyciu były. Data i liczba rzymska. Choć po różnych stronach różnie przeistoczone głoski, różnie wielkie z małymi mieszane, były jednak, z językiem, Łacińskie. Król samowładnie przemawiał. Pieczęć na same dyploma przykładana, królewska była własnością, królewskie znamiona nosiła, kanclerz (zwykle kapelan) rekognoskował. Taka kanclerza czyli notariusza rekognicja z pieczęcią królewską, cywilnym i wszelkiego rodzaju dyptomatów powagi dodawała. Podpisujący królowie przykładali niekiedy monogrammata, inni inne znaki, co ulubieńsze się stawało, gdy ochota i możność podpisywania ustawała. Przez VIII. a więcéj przez IX. wiek, i dalej jeszcze cokolwiek, dokonywały się odmiany. W dacie przybył rok ery chrześcijańskiéj, król za zgodą możnych swój głos podnosił,

podpisy jego i pieczęć mniej istotnemi stały się rzeczami, natomiast inne dodatki i znaczki na dyplomatach nasrożyły się. Rozmaitość pisma schodziła, natomiast z X. wiekiem na papierze bawełnianym, bo Egipski coraz ustaje, lubo na pargaminie: czyste małych, nie ciągło piszących się głosek, lub z przymieszaniem się kursywy panowanie nastaje, a razem wzmagający się zwyczaj skracania. Chrismonu, wezwania, opuścić się nie godziło, upowszechnione monogrammaty imienne, zawilszemi się przez przydatki tytułów stają. Notariusze na swoje (już im samym właściwe) znaki podpisowe wysadzają się, zmieniają je na kresłone, a w tym sposobie i kanclerze i adwice i arcykanclerza, czyli arcykapelana, obowiązek notarski pełnią. — Lecz za schyłkiem wieku XII. już wielkie zmiany zachodziły, przez wiek XIII. do reszty dojrzewały. Już od niejakiego czasu ukazały się liczby tak nazwane Arabskie. Niedawno dni w datach poczęto kościelnym wyrazem oznaczać. Tymczasem wiele przydatków z użycia wychodzić poczynąło. Nikły (w XIII. wieku) chrismony, wezwania boga, notariuszom przykro było znaki swoje gryzmolić, wzięli się do odgniātania figielków i monogrammatów, które panujący zarzucili. Natomiast wzrastało znaczenie pieczęci i najwziętsze się stawały wiążące, rozmaiconą ich postać i wosk do nich używany, przydawano na drugiej stronie inne pieczęci i pieczętki (contra sigille), strojone pieczęci w obszerniejsze napisy, w herby, a wszystkie stany takich pieczęci i herbów stopniami używać poczynąły. Podnosił się wreszcie stan szczególniejszy szlachecki, począł świadczyć

królewskie piśmienne ustanowienia, począł się odzywać głosem niekiedy od panujących używanym (ego nos), z razu, jako urzędnicy, pieczęci do dyplomatów zawieszali, wnet każdy, jako strona, jako świadek (zamiast podpisów) pieczęci swe przywieszali.⁴⁹⁾ Kiedy tak wszystko się przeistacza, od niemałego czasu kształtujące się i upowszechniające scholastyczne pismo (z końcem XIII. wieku) poniszczyło inne (minutę) samo już przez się panujące jest w głoskach ciągle pisanym (w kursywie) z mnogiemi skróceniami. Wszystko zaś to dopełniane jest na pergaminie lub papierze, który (od XIII. wieku) z razu mieszany z bawełny lub płótna, niezadługo (w drugiej połowie XIV. wieku) zjawiał się zupełnie płócienny. A ten w czasie, gdy starożytne pisma rzymskołacińskie znowu się na upadaniu scholastycznego dzwignęło, stał się (współ z pergaminem), jedynym do użycia.

Objasniają się dyplomata, podług wiadomych dyplomatycznych, stosownych do czasu warunków. Służy nie mało w tej pracy grafika, z dodatkowemi niektórymi postrzeżeniami, do pisania różnych rękopismów ściągającemi się, oraz podaje środki do wysledzenia czasu kiedy jaki rękopism był pisany, czego w nim nie ma, a co kiedy znikło z użycia. Dobrze opatrzenie materiału i kształtu i pisania, a roztrząśnienie głosek,

⁴⁹⁾ Przemiany stopniowane w pieczęciach, co do ich używania od władców lub prywatnych, co do ich postaci, co do znaków, herbów, odmian w napisach, w przestankowaniu, kładzenia krzyża i tak dalej, ukazują się w tablicy sfragistycznej, i w kilku dołączonych figurach.

wskazuje wiek pisanego. W poznawaniu dyplomatów, nie dosyć tego, jest tam pospolicie wskazana data, a dyplomatyka usiłuje zapewnić się o autentyczności. Fałszowane zaś bywają dyplomata, albo przez ich takie całkowite utworzenie, albo przez naruszenie oryginału, podskrobanie, przypisanie, wycinanie, albo przez użycie części autentycznych, a innych dorobienie: do dyplomatów tym sposobem przyczepiane dorobione lub obce pieczęci, do pieczęci znowu i innych znaków, po wyskrobaniu wpisywane lub wlepiane inne dyplomata, fałszywe tworzyły. Po obejrzeniu pergaminu czy papieru i pieczęci, jeśli się na nich świeżość trudno zatarta nie poszlakuje (w uwadze czego atrament zwykle mało stanowić może), jeśli się nie nadrobionego nie dosledzi, dopiero się dochodzi, czyli to nie jest mniej zgrabnym starodawnym fałszem: albowiem pospolicie nie dość przezornie dopełniano oszukaństwa takie. Czyli pieczęć odpowiada samemu dyplomacie? czyli żądane warunki co do grafiki form i znaków w dyplomie znajdujące się i pieczęć, co do materiału, kształtu, napisu i znaków na niej umieszczonych, czyli ściśle warunkom czasu odpowiadają? Rozbiór taki, jeśli od razu fałszu nie wyjaśni, przynajmniej podejrzenia znajdzie. Gdyby zaś można przypuścić, że podrobiony fałsz, przystrojil się we wszystkie dyplomatyczne pożądanja, zawsze prócz tego wszystkiego wpłaczą się uchybienia przeciw wiadomym prawdom historycznym, które do wyjaśnienia zdrady naprowadzą. Krytyki historycznej pilność, zbierze stosowne dania historyczne prawdziwe a wbrew dyplomacie przeciwnie, w nich ukaże nie-

kiedy, że diploma to, w naznaczonym w nich czasie, przez żaden sposób powstać nie mogło.

Do dyplomatycznego oznaczenia czasu rękopismów lub sprawdzania czy diploma w naznaczonym przez się powstało czasie, oczywiście, że nie pomijanie ściągających się do czasu warunków, jest rzeczą nieodzowną, a do tego podręczne jak najliczniejsze wypisanie trwania i przemian tych warunków, staje się rzeczą najdogodniejszą. Tak uważając ⁵⁰⁾

Graficznie.

Materiał:

papyrys egypcki.....	5 6 7 8 9 10 11 ^k
księgi z tablic woskowych.....	5 6 7 8 9 10 ^k 11 12 13 14 ^p
pargamin.....	5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16
blona biała i cienka.....	5 6 7 8 9 10 11 ^k
na zatartem piśmie pisanie (codices, rescripti, palimpsesti).....	10 11 12 13 14 15 ^k
papier bawełniany.....	10 11 12 13 14 ^k
papier z bawełny i płótna mieszany.....	13 14 15
papier z płótna.....	14 ^p 15 16

Co do ksiąg rękopismowych (codices):

datowanie ich.....	9 10 11 12 13 14 15
libri censuales seu polyptycha, do- nacje i różne akta notujące.....	5 6 7 8 9 10 ^k
chartularja, czyli libri copiales, spi- sujące diplomata.....	10 11 12 13 14 15 16

⁵⁰⁾ Przydawane do liczby wieku głoski p, ś, k, znaczą początek, środek, koniec; liczby w nazwiskach znaczą rzadkość używania, wzmaganie się lub ustawianie jego; kropki poprzedzające wskazują, że się już okoliczność, o której mowa zdarzała, następnie klądzione, że i w dalszym wieku wznawiana.

signatury zdala od krawędzi (brze- gów) karty.....	5 6 7 8
signatury więcej do krawędzi (brze- gów) przyciśnięte.....	9 10 11 12 13 14
kustosze (jak drukarze zowią).....	11 12 13 14 15
dla ozdabiania pisma, głoski co- raz więcej wykręcane.....	8 9 10 11 12 13 14 15
linjowanie stylem.....	5 6 7 8 9 10 11 12 13
ołówkiem.....	11 12 13 14
„ „ czerwoną.....	14 15
podwójne linje w części górnej i dolnej stronic, od brzegu do brze- gu wiedzione.....	11 12 13 14

Pismo:

księgi tironami pisane.....	9 10
wielkimi (uncjalnemi) głoskami.....	5 6 7 8 9
małemi z wielkimi (uncjalnemi).....	5 6 7 8 9 10
„ „ różnie mieszanemi.....	5 6 7 8 9 10
małe głoski (minuta pura).....	10 11 12 13
<i>Co do dyplomatów w szczególności:</i>	
małe ciągłego pisania (kursywa).....	5 6
wielkie z przymieszaniem małych.....	6 7 8
małe w powszechności biorące.....	8 9 10 11 12 13 14 15 16
małe nie ciągłe, z przybieraniem niekiedy ciągłych (kursywy).....	9 10
małe mieszane.....	11 12
małe ciągłe (już scholasticzne).....	13
podługne pismo (fractura) tylko w podpisach.....	6
podługne w tytułach i podpisach.....	7 8
„ „ do pierwszych wierszy i podpisów używane.....	8 9 10 11 12
podługne ustaje.....	12 13 14

Co do dyplomatów i ksiąg w ogóle.....	
Pismo rzymskie stare.....	5 6
rymsko teutońskie.....	6 7 8 9 10 11 12 13 (14 15)
merowingskie.....	6 7 8 ⁶
anglosaxońskie.....	6 7 8 9 (10 11 ⁶)
wisigockie.....	6 7 8 9 10 11 ^k (12 13 14)
longobardzkie.....	7 8 9 10 11 12 13
karolowingskie.....	8 ⁶ 9 10 11 12 13
w Gallji.....	8 ⁶ 9 10 ^k
w Anglii.....	10 11
w Niemczech i Włoszech.....	8 ⁶ 9 10 11 12 13
kapetingskie w Gallji.....	10 ^k 11 12 13
w Anglii.....	11 ⁶ 12 13
w Hiszpanji.....	11 ^k 12 13
Scholastyczne czyli neogockie.....	(11 12 13) 14 15 16
czaczyna i wzrasta.....	11 12 13
panuje.....	14 15 16
Rzymskie czyste odnowione.....	15 16
kreska pozioma, jako znak oddzia- łania wyrazów.....	9 ⁶ 10 11 12
akcent na znak ich oddzia- łania.....	12 13
całe wiersze bez rozdzielania wy- razów.....	5 6 7 8
oddzielanie wyrazów wzrasta.....	8 9 ⁶
powszechnie.....	9 ⁶ 10
Głoski i znaki głoskowe:	
o albo u.....	10 ^k 11 12 p
u.....	12 13
e (i, bez znaczką).....	5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 ⁶
i (i, z akcentem).....	10 ^k 11 12 13 14 15 16 ⁶
i (i, z kropką).....	14 p 15 16 ⁶
Æ lub æ (ae złączone).....	6 7 8 9 10 11 12
e (zamiast ae).....	7 8 9 10 11
e pojedynczo zamiast ae.....	12 13 14 15

Formularnie.

język w dyplomatach łaciński wszę-	
dzie.....	5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16
anglosaxoński.....	8 9 10 11 12 13
francuzki w Anglii.....	11 ^k 12 13 14 ^k
angielski.....	14 ^k 15 16
krajowy we Francji.....	12 13 14 15 16
w Hiszpanji i we Włoszech.....	13 14 15 16
w Niemczech.....	12 ^k 13 14 15 16
królów podpisy.....	6 7 8
podpisy więcej od brzegu oddalone.....	5 6 7 8
brzegu coraz bliższe.....	9 10 11 12 13 14
wzewwanie boga nie pomijane.....	(6 7 8) 9 10 11 12
zarzucane.....	13 14 . .
ego, nos, w wyrażeniu imienia	
(rzadko dawniej od królów uży-	
wane) upowszechniają się.....	13 ^s 14 15 16
imie rodowe, nazwisko, u panują-	
cych książąt ukazuje się.....	11 ^s 12 13 . . .
szlachty niższej ⁵¹⁾	(. 14) 15 16
Nobiles, tytuł tylko panującym du-	
kom i komesom w Niemczech	
właściwy ⁵²⁾	10 11 12 13 14 . .
Miles, tytuł w dyplomatach szla-	
chcie dawany.....	11 12 13 14 15 .
Vicekanclerz się zjawia (i ustaje wy-	
rażenie ad vicem archicancellarii).....	14 ^k 15 .
daty dni, rzymskie.....	5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 . .
dni kościelne.....	13 14 15 .

⁵¹⁾ Upowszechnianie się nazwisk niejednostajnie się po różnych krajach dzieje. W Polsce *de* zdaje się jest dopiero w drugiej połowie XIV. wieku właściwe.

⁵²⁾ Jest podobieństwo, że szlachta Polska wcześniej niż gdziekolwiek tytułu Nobilis przyswoiła sobie: może już z XIII. wiekiem.

lata ery chrześcijańskiej ⁵³⁾	9 ^s 10 11 12 13 14 15 16
królowie cum consilio principum.....	10 11 12
świadkowie, w królewskich diplom.....	13 14 15.

Semjotycznie po znakach.

Chrismon pierwszego oddziału J.

C. n.....	5 6 7 8 9 10
drugiego oddziału C.....	9 10 11 12 (13 14)

znak podpisu, powszechny wszy-

stkim podpisującym.....6 7 8 (9)

• wyłącznie notariuszom wła-

ściwy.....9 10 11 12 13 . . .

• głoskowe, z formą przez et

złączone, przed pieczęcią mie-

szczone.....6 7 8 9 10

• kreskowy i dziwaczny.....9^s 10 11 12 13 . . .

Inwestytury i ich symbola.....7 8) 9 10 11 12 13 . . .

Monogramata.....(6 7 8) 9 10 11 (12^s 13 14 15)

• imienne.....5 6 7 8 9 10^k

• z tytułami.....10 11 12 13 14 .

• notaryjskie.....13 14 15 .

Co do pieczęci, (sfragistycznie):

Wyraz signum.....5 6

• annulus.....5 6 7 8 9 10 11

• sigillum.....10 11 12 13 14 15 16

Pieczęci użycie nieodzwonne.....5 6 7 8

• dowolne.....8 9 10 11 12

• wielkiego znaczenia.....12 13 14 15 16

• i powszechne.....12 13 14 15 16

na dyplomatach przykładane (F. 1. 2.)..5 6 7 8 9 10 11 (12^s . . .

do dyptomatów przywieszane.....(10^k 11 12 13 14 15 16

⁵³⁾ Jest wiek w Polsce z początkiem XIII. dyptomatów, które datują tylko rokiem bez oznaczenia dnia; które okazują wiele zaniedbania: sąli autentyezne?

nazwiska świadków na rzemieniach, na których pieczęć zawieszona	13 14 15
zapisywane	13 14 15
pieczętki na odwrotnej stronie (contrasigilla)	(11 12) 13 14 15
Wosk biały	5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15
żółty	12 13 14 15
od prywatnych używany	14 15
zielony	13 14
w Węgrzech żółty i zielony	13 14
czarny w Czechach	11 12 13
czerwony	12 13 14 15 16
w Węgrzech	14 15 16
niższym stanom tamże	15 16
że pozwolony	15 16
mieszany	14 15 16
w puszkach drewnianych	15 16
papierem powlekany	15 16
Postać rozmaita (Fig. 3. 4. 5. 6.)	11 12 13 14
Napis, rozwekłość jego wzrasta	(11 12) 13 14 15
bez przestankowania (F. 1.)	6 7 8 9 10 11 12
z przestankowaniem (F. 2.)	10 11 12 13 14 15 16
krzyż przed napisem (F. 2. 3. 4. 5. 8.)	6 7 8 9 10 11 12 13 14
na miejscu jego inne znaki (F. 7.)	14 15 16
małe głoski w napisach mieszane	14 15 16
wyraz Sigillum wpisywany (F. 3. 4. 5. 7. 8.)	(10 11) 12 13 14 15 16
rok zrobienia pieczęci, urodzenia	14 15 16
używającego	14 15 16
Dei gratia, misericordia, nutu, nie- używane	6 7 8 9
Herby na pieczęciach (F. 3. i nast.)	(12 13) 14 15 16
Chorągwi na pieczęciach duków i komesów (F. 3.)	12 13 14
Helmy na rodzinnych herbach (F. 7.)	14 15 16

Pieczęci kapitulne od biskupich od- różniają się.....	11 12 13 . . .
klasztorne od opatów.....	11 ¹ 12 13 . . .
klasztoru mniszek od opatek.....	13 14 . . .
Pieczęci parochów i duchowieństwa świeckiego.....	13 ¹ 14 15 16
Zakonnicy pojedynczo używają.....	13 14 15 16
w Niemczech szlachta bezpośrednia pieczęci używa.....	11 12 13 14 15 16
Sędzie i urzędnicy (Fig. 8.).....	(12) 13 14 . .
Miasta.....	5 6..... 12 13 14 15 16
Notariuszowie własnych.....	14 15 16
Szlachta powszechnie (F. 4. 5. 6. 8.).....	13 14 15 16
Prywatne pieczęci zjawiały się w Anglii.....	11 12 13 14 15 16
we Francji.....	12 13 14 15 16
w Niemczech.....	14 15 16
Zaczynam, pieczętują wszyscy i nie- szlachta już.....	14 15 16

Skrócenia (abbrevjacje).

Są najpospolicij w scholastice używane, w często powtarzających się sylabach, albo na samogłoskach i spółgłoskach r, m, n, — znaczy tedy: nr, *noster*, vr, *vester*, pr, *pater*, mr, *mater*, fr, *frater*; sc, *sanct*, fc, *fact*, fect, dc, *dict*. lc, *lect*. rc, *rect*. e, *est*, ee, *esse*; st, *sunt*, rt, *runt*.; co, c, o, o, 9, e, *con*, *com*, czasem *cum*; 9, *us*; z, znaczy *ue*, m, *et*; 4, znaczy *rum*; ¹ znaki wypuszczonego *ur*, ² znaki wypuszczonych *er*, *ar*, *re*. Jeśli samogłoski stoją nad p, t, jest znakiem, że między tymi spółgłoskami i położonemi nad niemi samogłoskami jest r; podobnież przy spółgłosce q, domysłne bywa u. — a to tak:

p̄, p^e, prae — p^a pra — pⁱ pri — p̄ p̄ par — p̄ pro —
 qⁱ qui — qz, q^e que, quae — q^a qua — q^od, qd, q̄,
 quod — q̄ q̄ q̄ quin, quem, quam,

Abb, abbs abbas	capli capituli
abba, abbia abbatissa	kmi carissimi
abbe, abbisse abbatissae	cā caussa
ac ² t ² acriter	xp, xps Christus
al ⁱ ali	χ ⁷ Christus
als alias	cc, eca circa
a's aliquis	clicus clericus
a'd aliquid	coī communi
a ^o d aliquod	9īa communia
a ^t avit	9mter communiter
a ^o ata	o'dixi contradixi
aia anima	9rie contrariae
aī animi	conf ^{ff} confessoris
añ ante, anno	9dā cujusdam
appz apparet	c̄ cum
apli apostoli	d' de
aplica apostolica	dz debet
aucte auctoritate	dīn deinde
ap, apd apud	ds deus
āt, aūt autem	di dei
atz atque	do deo
btē beatae	div ^ß diversi
bts beatus	dilem dilectum
bn bene	dina, dia divina
bm beatum	dz dicitur
□ comp.	dna4 dignarum

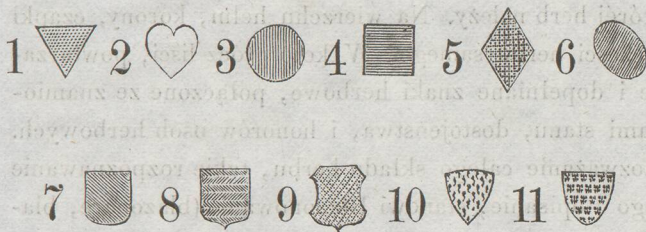
dns dominus	hz habet
dni domini	hte habite
dno domino	hitum habitum
dnm dominum	huit habuit
dum ducum	h̄c β heres
duaz ducissamini	hic, haec, hoc
2 2 est	ho homo
ecce ecclesia	huius huiusmodi
ecclie ecclesiae	ſ i
è enim	ō ico
ex uate extrauagante	i ¹ ibi
epc, eps episcopus	id est
ꝛotpe eo tempore	inde
eccl ^l etiam?	ideo
ecf etiam	j. idest
g ^o ergo	ig ¹ igitur
ee esse	ie ille
fre facere	immo
fi fieri, filius	ipe ipse
feie foeminae	ipi ipsi, ipsius
ffl feria	ipm ipsum
fz frater	iqz itaque
gla gloria	item
gnà cognà	ihhs Jesus
gra gratia	izt̄m Jerusalem
gre gratiae	icio lectio
q̄uit graviter	lez licet
gñr graciis	lre litterae
h̄zc habere	l̄v̄r literis
hre habere	lrz litteram

mgr magister	oio omnino
m̃g̃z magister	ōp̃ ^{to} opposito
m̃ag̃ magna	ondit ostendit
ms mens	ortu ornatu
m̃ch̃ mensis	p̃ pre
m'eam̃ mereamur	p̃ per
mia misericordia	p̃ prepar.
mo modo	p̃ pro
migz migravit	pa, pp papa
mr martyr	pnt present
.n. enim	pps, ppos praepositus
n nec, non	p̃r pater
R ⁿ nec	proni patroni
na natura	pt potest, possit
necca necessaria	peem peccatum
necitas necessitas	pq post
n' n' nisi	ppls populus
nb nobis	ptas potestas
noia nomina	pbz praebet
noib nominibus	pplūm populum
nd nondum	pnte praesente
V nis	pns praesens
ñũz numerus	ppha propheta
nc nunc	p̃t̃m̃ populum
n9 nullus	pp̃ propter
θ θ obiit	p̃z' pater
occo occasio	p̃q post
offo officio	Q q
os, oms omnis	Q̃ quia
oia omnia	q̃n quasi

q ¹ qui	sił simul
q qua	sn sine
q̄ quoque	fi ³ sicut
q̄ qui	β sur
qd quod	ſſ sine
qlz quilibet	ſſ / β sed
qmo quomodo	ſſi sicuti
qm, qum quoniam	β sis
q̄ contra	(β ssesi, sset
9iu communis	spāl it sperabiliter
q̄ quod	ſt' sicut
q̄y quando	ſp m speciem
qm̄ quoniam	ſrte simile
qn quando	ſtarōz stacionem
qts quatenus	sp̄ semper
q ^o q ^o m ^o quoquomodo	sp spirit
q̄ recuper.	suspēt suspendavit
rone, roe ratione	su siue
rndt respondit	spalr specialiter
rnsa responsa	sps spiritus
ruōcB̄ respondens	splib spiritualibus
rbt respondebit	ortum ornamentum
scs sanctus	tlr taliter
sci scientia	tpe tempore
β ^o secundo	tpis temporis
selm seculum	tra terra
sz sed	tza terra
szm secundum	t' tibi
snia sententia	t ^o toto
silis similis	tc tunc

tlr taliter u^o vero
 tū tamen ſo vero
 tñſ trans vzt videlicet
 uqz ubique vñ videlicet
 vlt^r ultra via, vigia vigilia
 Zus v'gies virgines
 ul, vl vel un unde
 venlis venerabilis ulis universalis
 vani venerandi vsq^o usquequo

HERALDIKA.



Na numismatach i pieniądzach, na pieczęciach i na różnych pomnikach ze średnich i nowych czasów ukazują się herby, które objaśniając te pomniki, poznawać potrzeba. Nauka przeto herbami zajmująca się *Heraldika* (ars heraldica, scutaria, armoralis, tesserraria) staje się pomocną dla historii, jako poznająca i oceniająca źródła historyczne ⁵⁴. Herby, ze znaków na rycerskich tarczach używanych, powstające,

⁵⁴) Gatterer, Abbris der Heraldik Gött. und Gotha 1773. 8vo.

— Tegoż. Practische Heraldik, Nürnberg. 1791. 8vo.

Siebenkees Erläuterungen der Heraldik, Nürnberg. 1739. fol.

pole swoje, czyli tarczę, różnej mają postaci⁵⁵). Części i podziały téj tarczy, pola, oraz położenie ich względem serca, opisują się tak, jakby się za tarczą stało. Jest zaś ta tarcza i jój podziały, różną barwą odznaczona, które w bezkolorowym herbów rysowaniu przez kresowanie (hachures, Schraffierung) odznaczają się⁵⁶). Na tarczy lub w jój częściach, są wyobrażenia różne postaci ludzi, zwierząt i tym podobnych tworów. Tym sposobem są herby same w sobie. Na jednej jednak tarczy bywa razem wiele herbów różnie mieszczonych, a na około tarczy różne się ozdoby dodają, to jest armatura. Mają one ścisły związek z herbem i osobą, do której herb należy. Na wierzchu hełm, korony, czapki i części herbu samego. W koło prócz liści, powtarzane i dopełniane znaki herbowe, połączone ze znamionami stanu, dostojenstwa, i honorów osób herbowych. Rozważanie całego składu herbu, takie rozpoznawanie jego i opisanie, stanowi Blazonowanie (blazonare, blason, blasoner).

Lecz blazonowanie to, żadnegoby prawie dla historii

⁵⁵) Postać tarczy: — 1. trzyrożne — 2. sercowe — 3. okrągłe — 4. czworokątne (Pennerschild) — 5. czworokątne ukośne (niewieście) — 6. owalne (Włoskie) — 7. u dołu zaokrąglone (Hiszpańskie) — 8. u dołu zastrzone (Francuskie) — 9. po bokach i u dołu wykręcane (Niemieckie) — 10. 11. trójkąt zaokrąglony.

⁵⁶) Barwa, jak ją ustanowił *Petra Santa* i *Marcus Vulson de la Colombière* 1638. 1639. co jest z małemi wyjątkami powszechnie przyjęte: 1. Złota czyli żółta — 2. Srebrna czyli biała — 3. Czerwona — 4. Błękitna — 5. Czarna — 6. Purpurowa — 7. Zielona. *Rink* z *Altdorf* dodał do nich 8. naturalną — 9. stalową. — Barwa futer Łasic, 10. — i Gronostajów 11. przypomina ich obraz.

pożytku nie przyniosło, bez historyzowania i krytyzowania (dziś) po heraldyce wymaganego. Na turniejach wyższego znaczenia nabywały herby, w ciągu wojen krzyżowych dziedzicznymi się stawały i na turniejach skład ich kształcony i doskonalony. Tam Heroldowie nad nimi czuwali. Z tych początków i z innych okoliczności zaszły przemiany w herbach, tych zatym przemian i herbów powstania śledzić, heraldyki jest obowiązkiem. Tego żeby dopieła ma się trzymać, (nie podać, nie w późniejszych herbarzach zapisanych dziwów, ale) prawdziwych źródeł świadczących w chwili, w której się ukazały i zmieniały. Takimi są numismata, pieczęci, nagrobki i inne pomniki, rodzinne dokumenta, opisy turniejów, na ostatek współczesne świadectwa ksiąg dziejów i herbarzy. Na tychże samych źródłach opiera się wyjaśnienie *genealogji*, rozkrzewiania się rodziny, tudzież powinowactwa między rodzinami, co dla heraldyki nie jest rzeczą obojętną, kiedy to wpływa na stan herbów. W początkowych mianowicie badaniach heraldycznych, zachodzą trudności wyciągające wielkich ostrożności. W różnych rodzinach jednostajność herbowych znaków, jednostajność imion bez nazwisk, może mieszać osoby; odmiana znaku herbowego, i inne tegoż imienia skłonienie, przekład nazwiska w inny język, jednę osobę rozdawać i w kilka zamieniać mogą. Nazwiska nie zaraz powstały. Jeszcze w XIV. wieku w stanie szlacheckim, nie tylko niestałe, lecz i bardzo niepowszechne były. Powstały zaś: od dóbr ziemskich; od używanych dziedzicznie herbów; od imienia znamienitego ojca, naddziada; od przezywania, przy-

miotów lub ułomności; od kraju lub miejsca; od zwierząt, roślin, i od rozmaitych przypadkowych okoliczności.⁵⁷⁾

ZNAJOMOŚĆ

PISM HISTORYCZNYCH.

Pisma historyczne, pisane, przepisywane, naostatek drukowane bywają. Są niezmiernie liczne. Poznawanie ich dla historyka jest nieodzowne, tak co do *autentii* w całości i częściach, jako też co do ich *ocenienia*. Ponieważ teraz wszystko prawie w książkach jest drukowane, coraz tedy rzadziej historyk z rękopismami ma do czynienia, zawsze jednak powinien mieć wzgląd na (autograf) własnoręczny pisarza rękopism; albo na pierwotne pismo, jeżeli pisarz sam (jak to często bywa) nie własną ręką, ale cudzą wyrazi swe wykład lub

⁵⁷⁾ W Polsce, w Szwecji, w Danji, a pewnie i w Węgrzech nobilitacje wprzód się zjawiały niż w zachodnich królestwach. Zatem jednak nie idą ani herby, ani familijne nazwiska. Herby zjawiały się za przykładem zachodniego rycerstwa. Jeszcze w XIV. wieku nie były dosyć stałym znamięm familji, zmieniano je dowolnie, chociaż wiele domów po swych herbach mianować się poczęło. Zwykle jednak jedno imię wypisywane i w XIV. wieku od miejsca przydawano zmienne osobom nazwiska. W wieku XV. na sejmie w Horodle Litwa na wzór Polskiej szlachty poprzybierała herby. W tym też XV. wieku i herby i nazwiska do niejakiemu porządku przychodziły. Jednakże nie bardzo biegli byli w heraldji nasi: formy tarcz i przydatku do nich nie małej dowolności uległy, jak urojone wielu familji początki albo i z za granicy przybycie. (P. Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane przez J. Lelewela Tom IV. Herby w Polsce nr. 218 do 468.)

do przepisywania je oddaje, lub oddaje do druku. Własnoręczne albo pierwotne pismo, można zwać oryginałem. Ztąd pisma historyczne rozważają się w rękopiśmie lub w druku tak:

Oryginał bądź własnoręczny, bądź dyktowany, zaświadczony być może, datą i oczywistemi z samego rekopismu dowodami, dobrą wiadomością jego losów, świadectwami historycznemi i dyplomatycznemi dowodami.

Kopja, kiedy jest pisana? wyjaśniają pravidła dyplomatyczne albo wiadomości i świadectwa historyczne, które też uwiadomić mogą czy z oryginałów i przez kogo kopja wypisana została.

Druk czyli z piśmiennych oryginałów czyli kopij dopełniony, czyli jest *przedrukowaniem* dawniejszego druku? zapewniają wiadomości historyczne o książkach. Jeśli tych nie dostaje, wiadomości o druku i drukarstwie, rzecz wyjaśniać mogą.⁵⁸⁾

Z tego różnego stanu pism historycznych daje się oceniać autentja *wyrazów*.

W *oryginałach* jest wzgląd na same przypadkowe omyłki ręki piszącej, lub podstępne obcej odmiany.

W *kopjach*, oprócz tych omyłek, które częste przepisywanie mnoży, mianowicie gdy przepisywacz czytać dobrze tego języka nie umie, przekręca wyrazy i nazwiska, zmienia przestankowanie i tym podobnie myśli pisarza kaleczy, oprócz tych omyłek mówię są z umysłu

⁵⁸⁾ Wiadomości podobne o książkach i druku pospolicie się bibliograficznemi zowią. Do polskich p. J. Lelewela: Bibliograficznych ksiąg dwie. Wilno 1823. 2 tomy. 8vo. Do niemieckich: Eberta Bibliographisches Lexicon.

czynione wyrzutnie, odmiany, przydatki. Wyjaśniać to może porównanie z oryginałem i innemi rękopismami, oraz krytyczne filologiczne lub historyczne tekstu rozbieganie. Często opuszczenia przerywają ciąg rzeczy i sens psują: odmiany i dodatki dają się poznawać z odmiennego stylu językowych wyrażen, wiekom pisarza lub pisarzowi niewłaściwych, ze sposobu pisarzowi niewłaściwego, jakim są przywieszone, przez co mieszają porządek i psują ciąg rzeczy. Wyrzutnie często się wyjaśniają z samego pisma, które w innym razie może się do miejsca wyrzuconego odwoływać, wyjaśniają się innemi pisarzami, którzy wyrzucone miejsce w innej kopji lub w oryginale czytali. Zmiany i dodatki podobnie wyjaśniać się mogą, jeśli przypadkiem też pismo od przepisywaczy nie zepsute, przeciwności wykładu; jeśli bliżsi pisarze w oryginale lub dokładniejszej kopji, inaczej zmienione i przydane wyrazy znali; jeśli nareszcie takie zmiany i przydatki są niezgodne z duchem pisarza, miejsca i czasu, jeśli zajmują, zachwycają późniejszych zdarzeń i okoliczności, te, same się zdradzają i sfałszowanie wyjaśniają.

W *druku*, podobnie jak w kopjach pisanych, należy mieć wzgląd na wierność powtórzenia wyrazów, które przez omyłki druku i przedrukowanie częstokroć mnożą się: podobnież pilnować się potrzeba co do wyrzutni zmian i dodatków. Na to też same są środki jak do ich rozpoznawania w rękopismach. Dodać do tego należy; że w pomoc przybywają wiadomości⁵⁹⁾

⁵⁹⁾ Bibliograficzne.

o wydaniach (edycjach), czyli wiadomości o książkach i wartości, dobrości ich wydań. Wiele na tym zależy historykowi, żeby miał wydania jak najzupełniejsze i najlepsze. W powszechności, wszystkich prostych *przedrukowań*, mianowicie tych, które dla spekulacji handlarskiej czynione były, unikać wypada. Wszakże autorowie poprawiają dzieła swoje i wydania ponawiają, w takim razie zwykle najpóźniejsze wydania najlepszymi się stają, albo też dla wielkich odmian i dawne i późniejsze. Bywa też często, że do pierwszego wydania nie cały lub nie najlepszy rękopism dostanie się, że dalsze wydania dopiero i calsze i poprawniejsze bywają. Ze średnich wieków wielkie są skarby przedrukowane. Te są najlepsze, które text rękopismowy zachowały szanują nawet gramatyczne omyłki. Załączone krytyczne objaśnienia, są w takim razie bardzo pożądane. Zdarza się często, że wydawcy biegli w starożytnej łacinie, na jej sposób oglądają niezgrabność grammatyki średnich wieków i zacierają ich główne znamiona, na czym niekiedy bistość rzeczy cierpi. Jeszcze większe z tego względu utrudzenie w mnożnych wydaniach starożytnych Greckich i Rzymskich pisarzy. Tyle objaśnień, tyle wydań, przedrukowań, tyle sprostowań i popraw textu! Objaśnienia wydawców są wielką pomocą do użycia pisarzy starożytnych; bo gromadzą myśli i postrzeżenia, któreby używającemu pisarza w potrzebie nie przyszły. Ale w drukowaniu textów, tyle sobie z hermeneutycznych pobudek mianowicie z powodów grammatycznych i estetycznych, tak wiele sobie odmian pozwolono,

że tekstą niekiedy za zepsute niż poprawne uważać należy. Wynikło jeszcze takie psucie tekstu, z różnych porównań z innemi pisarzami i przypuszczeń (hypothes). Stąd poważono się odmian w nazwiskach osób, miejsc, w liczbach i tak dalej; przewrócono myśli i znaczenie rzeczy. Wypracowane pięknie i poprawne teksty nie są dostateczne dla badacza, ponieważ wydawcy hermeneutyczne przepisy doświadczającemu, niezawsze dostateczną znajomość rzeczy i niezawsze dość zdrowa krytyka towarzyszyła. Historyk badacz szuka tekstu rękopismowego, z któregoby sam o proponowanych poprawach sądził. Szukać więc ma wydań, któreby mu dostatkim warjantów rękopisma obecnemi czyniły.

Liczne są źródła historyczne, które nie wiadomo kiedy są pisane; nie wiadomo przez kogo; które niewłaściwym sobie pisarzom przyznane zostały; które pod cudzem imieniem ogłoszono. Do wyjaśnienia tych trudności są sposoby albo historyczne, albo filologiczne.

Historycznie wybaduje krytyk, czasu i pisarza najpewniej z dań najbliższych (jeśli je znajduje), ściągających się do rękopismu: jakim rękopism losom ulegał? przez kogo w jakim sposobie był używany? jak pismo jest przez innych pisarzy przywodzone? jak samo jakich pisarzy, mianowicie prawie współczesnych przytacza. — Z tymi dowodami zgodzić się powinny i ich niedostatek dopełnić wymieniane zdarzenia, przez co wymieniane dawniejszemi się od pisma okazują, a nie wymienione choć do rzeczy stosowne, niewiadomemi, a przeto późniejszymi się być wydają. Często tą drogą

schwyci się stan rzeczy przez pismo wystawiony, który, tylko bardzo oznaczonemu czasowi, jest własny. Pomnieć jednak trzeba, że powtórzenie cudzego dawniejszego opisu, zajęcie pisarza tylko dawniejszemi czasy, może pismo z wymienianych zdarzeń pozornie dawniejszém czynić. W takim razie dowody ze zdarzeń niedostateczne będą: badacz tedy krytyk śledzi ducha, w którym pismo przemawia. Pisarz bowiem, swego czasu i miejsca duchem i usposobieniem jego czasom właściwych przejęty, mimowolnie zdradza się w składzie pisma, w sposobie wystawienia rzeczy, da oglądę swego wieku. — Bywają przypadki, że tych wszystkich historycznych środków niedostaje: w takim razie do samych filologicznych uciekać się pozostaje.

Filologiczne dowody, rozbiór stylu i sposobu pisania, jego zwrotów, wyrażeń, w porównaniu z innemi, w bliskich sobie pismach, badacza niepewnie kierują: w niemalym przeciągu wieków, stają się piętnem stanowczem i od razu uwagę uderzającym. Lecz niekiedy zręczny pisarz ułoży się do czasów dawnych, niekiedy badacz nie zdoła swego zdania na żadną odważyć stronę. Wiele takich źródeł historycznych pozostaje, które są bezimienne, bez oznaczonego czasu, jedynie wątpliwościami otoczone.

Tylko w całości i w oryginalnym języku pisma historyczne należycie *oceniać* się dają. Żeby o nich co z tłumaczeń mówić; wprzód o wierności i dobroci przekładu przeświadczyć się wypada, a zawsze w takim razie, piękności z języka wynikające, stylu, wyrażenia, a często i piękne obrazy poznać się dosyć nie da-

dzą. Ułamkowe pisma, tem trudniejsze są do poznania, w im bardziej rozerwanych okrucach pozostają: wszakże w żaden sposób nie są do wzgardzenia. Są ułamki pism historycznych w znacznych wyciągach, w skróceniach, w przywodzeniach nie wielu wyrazów, przytoczeniach myśli. Im mniej wyrazy w takowych pozostałościach ocalone będą, tem mocniej ślady oryginalności zacierają się.

Ogromna ilość pism historycznych, z powodu swego lichego stanu i nieużyteczności, skazana zostaje na wieczne zapomnienie. Z takich, te uwagę zastanawiać mogą, które jakożkolwiek bytem swoim na trudy historyczne działały. Zasługują zaś na pamięć szczególną te, które albo są świadectwami lub źródłami pomocnemi, które prawdę wyjaśniają albo te, które sztuce zaszczyt przynieść mogą. W każdym razie czynią się uwagi ze względu prawdy, badaniami krytycznemi wyjaśnionej, prawdy w poszukiwaniu związku odkrytej, a razem ze względu wykładu.

W badaniach historycznych, chybił pospolicie obowiązek pismo kiedy sobie właśnie zamierza co dowodzić. Tym sposobem uprzednio urojony widok, tworzy hipotezy, staje się pobudką do nakrętnych wykładów, do dowcipnych domysłów, do poruszenia sprężyn niewłaściwych. Pospolicie pismo takie mija się z prawdą, raczej przypadkiem na nią natrafia. Lepiej przeznaczenia swego dopełnia pismo badawcze, gdy przystępuje do źródeł lub okoliczności historycznych, te gromadzi i w nich prawdy wyczytuje, których wprzód

nie przewidywało. Lecz można i taki obrót pismu nadać, a dla tego na fałsz ponakręcać.

Pełno jest pism wykładających dzieje ze źródeł, które zupełnie pozbawione są krytycznych zdolności. Nie w nich dobitniej nie jaśnieje, jak fantastyczne hipotezy i urojenia, mieszanina czasu i rzeczy, ludzące pozory, dowolności obrażające rozsądek. Szczególniej niezgrabność ta i obłąkanie panuje w przedmiotach mythologicznych i w pierwotnych dziejach narodów. Każdy wiek zapaśny jest w tego rodzaju niedołęzne płody, ani wiek nasz od tego wolny. — Skrępowane nadludzkimi siły pojęcia wschodu, bez wzdygnięcia wykraczają przeciw prostocie i naturalności prawdy. U Greków i Rzymian nie było wyraźnych zdolności krytyki historycznej, ale rozwijające się filozoficzne działania, pobudzały do surowszej wątpliwości, a często bardzo zdrowy rozsądek odrzucał przesądne lub uczone urojenia, przestawał na powierzchowniejszym prawdy wykładzie. Nigdy pisarzy, dzieje niby wyjaśniających dzikie obalamucenie nie ogarnęło, jak w wiekach średnich. Długi czas potem filologiczna posada cniła zdrowsze niekiedy poznanie dziejów. Przebijały się niekiedy zdolności krytyczne. Stopniami w cząstkach wyjaśniały proste środki do dochodzenia prawdy, kompilacje wytrawnego rozsądku, gromadząc i porządkując dowody, choć z nich nie umiały rzeczy wyłożyć, ukazywały krytyczną ostrożność. Aż nakoniec staranny wzgląd na czas, miejsce i rozmaitość rzeczy, wzgląd ściślejszy na same świadectwa, pilny a ścisły rozbiór miejsc przywodzonych, trafna ich kombinacja,

uderzyły w główne punkta i z gruntowną już krytyką odkrywają dotąd niedostrzeżone prawdy. Rzadko jeszcze widać dosyć względu na porządek w przywożeniu, ale zdolności krytyczne wieku umieją użyć te, które jedynie użytymi być powinny. W ocenianiu jak dalece pismo krok w téj mierze czyni? zależy wiele od zdolności oceniającego. Podobnież wielka jest liczba pism wykładających okoliczności dziejów: ale z tych, większa część niczem więcej nie była jak niezgrabném wypadków nagromadzeniem, które przy tém, nie zawsze są wierne często przekręcone, a do tego liczba jest nie mała, dopuszczająca się najwyższych niedokładności, mieszczących czas i rzeczy, tak że w nich żadnej zalety. Theosofia zawarła dla umysłów wschodu badanie przyczyn i związku rzeczy: ułuda na zawsze wzrok tameczny oblekła. U Greków i Łacinników, nie wiele pism było, co by się ściśle wysledzeniu naturalnych przyczyn oddały: jeżeli wyroki i siły bożyszczów ustały, przeznaczenie i losy przecinały wolny bieg ciekawości: wreszcie gasnący duch dostrzegawczy, przestawał badać związek. W chrześcijaństwie, w wiekach średnich, wola Boska i pośrednictwo niebian zaspokajały pisarzy. Dopiero rozednione światło pobudziło umysły do sledzenia ludzkich rzeczy. Stan polityczny zawsze główny w dziejach przedmiot, zajął uwagę badaczy: aż obudzona baczność na postęp kultury rodu ludzkiego; otworzyła obszerne pole w dziejach do filozoficznego badania rodu ludzkiego. Nie wszystkie równiej zalety z tego względu są pisma, które

istotnie zastanawiać mogą. W jednych staranne skompiłowanie okoliczności, z rozsądkiem ułożone, zostawia czytelnikom rozumowanie, inne filozoficznie wyżej podniesione, wielkimi myślami zapełniają i wykładają związek rzeczy. Naszym wiekom właściwa, że prócz wielkich tego rodzaju historycznych wykładów, zjawily się pisma, samemu rozumowaniu i rozbieraniu rzeczy ludzkich przeznaczone; naszym jeszcze wiekom właściwa, że nie sama polityka te przedsięwzięcia określa, ale równie wszystkie szczegóły stosunków w rodzie ludzkim. Usilność ta badawcza, ma przestronne pole wyjaśniać prawdy w zeszłych i dość dalekich wiekach, ponieważ ma wiadome wszystkie okoliczności i bieg rzeczy spełniony: taż sama usilność, upokorzona bywa w dziejach obecnych: niepewne, (analogiczną drogą) zapowiednie rzucać może myśli, a przestać musi na zgromadzeniu potrzebnych okoliczności, aby je zgruntowała potomność.

Tak tedy pisma historyczne ze względu krytycznego źródeł historycznych użycia i ze względu odkrycia węzła w okolicznościach historycznych, różnej są ceny a niemniej zastanawiać historyka musi sposób wyłożenia przedmiotu. Według prawideł sztuki ocenia wykład w całkowitym składzie, i w częściach i wyśłowieniu. Celują nad inne pisma Greków, Rzymian, Włochów, a dziś Anglików czyli raczej Skotów, do których jednego Hiszpana i jednego Szwajcara doliczyć należy.⁶⁰⁾ Tym jedynie dotąd narodom przyzna-

⁶⁰⁾ Kiedy to pisał J. Lelewel, nie znane mu były historyczne prace pp. Guizot, Thierrego i w. i. P. W.

no, że wydały historyków w całym tego wyrazu znaczeniu, chociaż jednych naoczność, innych przeszłość ożywiała. Ale każdy inny pisarz wymaga oceniania różnego stopnia i różnych warunków swęj sztuki, każdy nawet pisarz historyczny podobnie zastanawia.

Każdy pisarz z wielu względów zachowuje znamiona wieku i narodowe, jednak obok nich wyciska swoje własne cechy: dla tego chcący należycie oceniać pisma historyczne, kiedy rozpoznawają ze strony krytycznej, wywikłania związku i ze strony sztuki, żeby sprawiedliwie w tęg mierze sąd swój wydawał, powinien razem poznać i ocenić, nie tylko samego pisarza, ale i położenie w jakim się znajdował, i sposób jak za jego czasu dzieje traktowano i wykładano. Do poznawania pism historycznych, wielce przydatną być powinna historia historii, czyli dzieje badań i sztuki historycznej. Jest to w części, bardzo szczęśliwie dopełnione w dziele Kreuzera, które kilku greckich pisarzy dotyka, a w części w dziele Wachlera, które obejmuje ostatnie trzy wieki.

Ge. Fr. Kreuzer Die historische Kunst der Griechen, Leipzig. 1803. 8vo.

Geschichte der historischen Forschung und Kunst seit der Wiederherstellung der litterarischen Cultur in Europa von *Ludwig Wachler*. Göttingen 1812—1820. 8vo. B. I. II. (Abth. I—V.) pp. 950. 1260.

Aug. Ferd. Lueder Geschichte der Statistik, (mianowicie w Niemczech) Göttingen 1817. 8vo, pp. 855. — Historia geografji jest w pierwszym tomie dzieła *Malte Bruna* Précis de la geogr. — Krótki

jéj obraz po polsku w pismach pomniejszych geograficzno historycznych, Warsz. 1814.

Część starożytna w pierwszym tomie *Uckerta* *Geographie der Griechen und Römer*; a po polsku w badaniach starożytności we względzie geogr. Wilno 1818. Zawsze w takich geografjach historykach więcej względu na rzecz scjencyficzną a niżeli na statisticzną.

Literatura historii.

Literatura wylicza dzieła i ocenia je. Usiłuje wymienić wszystkie, lub dobór między niemi czynić. Jest rozpoczęte dzieło *Meusela bibliotheca historica*, w którym, przedsiębrał ile mógł wszystkie obejmować pisma, jedenaście tomów wyszło, a daleko do końca. Polczył dzieła dziejów świata starożyt. Eur. Az. Afr. Amer. Portug. Hiszp. i Francji.

Bibliotheca historica selecta cuius primas lineas duxit *Struvius*, locupletavit *Christian Gottlieb Buder*, Jenae 1740. 8. maj. pp. 1726. zawsze o dawniejszych dziełach i księgach dobre (bibliograficzne) literackie wiadomości.

O starożytnych historykach: *Gerhard Vossius* de historicis Græcis et Latinis 1651. 4to. *Godofr. Ernesta Grodeck* initia hist. graecor. litterariae 1821. *Harlesii* Brevior notitia litteraturae Romanae 1803.

O pisarzach wieków średnich i nowszych: *Directorium historicorum medii pottisimum* aevit post Marqu. Freherum, auxit *Geo. Christo. Hambergerus* Gottingae 1772. 4to. p. 370. w wielkiej liczbie źródła oblicza, do r. 1700. — *Christiani Gryphii* apparatus sive dissertatio isagogica de scriptorib. historiam seculi XVII. illustrantib. Lipsiae 1710. 8. pp. 599. i wspomniony wyżej *Wachler* o historykach ostatnich trzech wieków.

O geografii i statistice prócz wielkiego o ich litteraturze *Meusela* dzieła: bardzo dobór zachowujące jest *Pölitza* literatura historii w dziele Kruga encyklopädisches Handbuch der wissenschaftlichen Litteratur, licząc do Heftu historii, i Heft 10. supplementów.

O najświeższych pisarzach rozproszone tylko znajdować można wiadomości. Wreszcie jest doborowa i dość bogato wyliczona litera-

tura historii przy kompediach historii *Eichhorna*, *Heerena*, *Spittlera*, które wspomnieć przyjdzie. — Dzieł o szczególnych narodów historycznych pismach *Le Longa*, francuzkich, *Hallera*, szwajcarskich, *Warmholza*, swiagockich, i innych mniejszych, w tem miejscu tu wymienić nie możemy.

Przedsiębiorac tu nie wielką liczbę celniejszych pism historycznych przytoczyć, wcale nie przytaczamy źródeł, bo o tych dość krótko nie podobna mówić, należy poszukiwać w dopiero wspomnianych o literaturze historii traktujących dziełach także też nie możemy się ograniczyć nie wielu najcelniejszymi albo najnowszymi tylko ponieważ czyniąc *dobór*, należy utworzyć jakąkolwiek *całość*: wypada przeto nieraz cał mierniejsze lub dawniejsze przytoczyć, kiedy, bądź nie ma bądź nie wiemy o czém lepszym⁶¹⁾.

Dykcjonarze historyczne i geograficzne...

Universal history przez towarzystwo angielskie, dzieło wielkie, przełożone na francuzki język w 42 tomach 4to, albo 120 tomach 8vo. Po niemiecku z wielu ważnemi dodatkami 65 tomów 4to. Zawsze jeszcze bogaty materiał, różnej w swych częściach dobroci.

Guthrie i Gray w angielskim i przekładzie niemieckim nieco pomnożonym po kilkanaście 8vo-tomów, powyższego skrócenie.

Rollin hist. ancienne, 13 tomów, tegoż z kontynuacją *Creviere* hist. Romaine jusqu'à la bataille d'Actium, 16 tomów, tegoż kontynuatora hist. des empereurs jusqu'à Constantin, 12 tomów; *le Beau* z kontynuacją *Guénée i Ameilhon* hist. du Bas empire, 27 tomów, z 2ma rejestru przez *Raviera*; naostatek, de *Marsy i Richer*, hist. modernes des Chinois, des Japonais, etc. 24. tomów: składają zbiór tak zwany Rollinowski. Zawsze ładny jest Rollin a za nim i *Crevier*. *Le Beau* wyższy od nich i jeden z najcelniejszych francuzkich.

⁶¹⁾ Nie możemy też zatrzymywać się nad dziełami, które zamiarowi naszemu nie odpowiadają i płońną albo przesadzoną wziętość posiadają, ponieważ nadto byśmy obszerni się stali. Niech ich milczenie pokryje. Nie umieliśmy tedy *Goldsmitha* obok tylu wyższych. Tym mniej wypadało *Galettę* naprzykład, lub tak pod niebiosa wynoszone! *abrégé de l'hist. universelle* *Segura*. Nie żebyśmy zaletom tym ubliżali, ale że już inne uwalniają od ich wspominania. Skrócenie *Gibbona* przez *Adama* zdaje mi się niepodobna zalecać, bo w nim zniknął *Gibbon* i t. d.

Krótkie zbiory: celują nad inne niemieckie.

J. F. Eichhorn, Weltgeschichte. Göttingen 1817. T. I. II. 8vo, porządkowy i zupełny.

Joannes Müller, vier und zwanzig Bücher allgemeiner Geschichten. T. I.—III. 8vo. przekład francuzki par *J. G. Hess*. Paris 1813. T. I.—IV. 8vo. Błyszczą z wysokiego często stanowiska.

L. v. Dresch tomów 3, *Römer* tomów 3, (*Schröck*) *Pölitz* tomów cztery.

Condillac Histoire, w dziele jego cours d'étude pospolicie tomów jedenaście: defektowy, rozumuje.

Millot élémens de l'hist. génér. tomów 9, i kontynuacji jeden. Dotąd we francuzkim języku nie ma lepszego.

Montesquieu Esprit des lois, tomików 5, dzieło bardzo posilne, nawet dla starożytnych dziejów nie obojętne.

Rottke, allgemeine Geschichte, Freyberg 1812. T. I.—VI. 8vo, dopiero do XVI. wieku doszedł. W tej rozciągłości Niemcy nie mają lepszego.

Michelet, Introduction à l'hist. universelle. Paris 1834. 8vo.

Buchez, Introduction à la science de l'histoire. Paris 1803. 8vo.

Ferrari, Essai sur le principe et les limites de la philosophie a l'histoire. Paris 1843. 8vo.

Daunell, Anes d'Etudes historiques. 20 vol. Paris 1847. 8vo.

Kruses Atlas zur Geschichte aller Europäischen Länder, Oldenburg und Halle 1802, folio.

Dzieje starożytne:

A. H. L. Heeren, Handbuch der Geschichte der Staaten des Alterthums, Göttingen 1817. 8vo. Dojrzały trafnie charakteryzuje.

H. Luden, allgemeine Geschichte der Völker und Staaten des Alterthums, Jena 1819. 8vo. Wyższa usilność.

Bredow, Handbuch der alten Geschichte, Geographie und Chronologie, Göttingen 1820, proste rzeczy wyliczenie. Oczekiwane jest tłumaczenie jego na polski język. — W polskim języku są dzieje staroż. w Wilnie 1818. z różnemi tablicami.

Pierre Charles Levesque études de l'histoire ancienne et de celle

de la Grèce. Paris 1811. T. I.—V. 8vo, histoire critique de la république Romaine, Paris 1807. T. I.—III. 8vo. Miejscami różnej dobroci i rozciągłości.

Heeren, Ideen über die Politik, den Verkehr und den Handel der alten Welt. Göttingen 1815. 8vo. T. I. II., po dwie części zajmują Persów, Feników, Babylonów, Scytów; Indjan; Karthagów, Ethjopów, Egiptów, tomu III. część pierwsza Grecją. Wykład więcej statystyczny. Dzieło z najcelniejszych. Przełożone na francuzki tomy dwa, ale z pierwszego wydania 1801.

Niebuhrs Vorlesungen über alte Geschichten. Bonn.

Spruner, Historischer atlas.

Duncker (Max), Geschichte des Alterthums. Berlin 1857. 4 vol. 8vo.

Breton, Bibliothèque historique, extraite, Paris 1815, 12mo, tomików 40, już ponawiane wydania. Z najwyborniejszych pisarzy bardzo dobrze uskutecznione wyciągi. Znajdzie w nim skróconego Mitforta, w części dalszej Gilliesa, Gasta, Mannerta, Fergusona, Meinersa, w części Gibbona, (o których wnet wspomnieć przyjdzie). Tym sposobem jest wyłożona bardzo dobrze hist. grecka i rzymska.

Szczegółowy kto może pozyskać oryginalny atlas starożytny *Jana Bourgignon d'Anville* 1769. folio; ponieważ przesytychowywane jego krajobrazy coraz błędniejszymi się stają. Mają być bardzo dobrze we 12 kartach folio Atlas orbis antiqui 1781. w Norimberze przesytychowane. D'Anvillowskie są przy Rollinie i Crevjerze. Oddzielnie nabywając krajobrazy od Rollina i Crevjera razem, mogą atlas zastąpić.

Antiquitates: kompendja *Chr. Fr. Ferdinand Haacke*, Abriss der griechischen und römischen Alterthümer. Stendal 1816, in 8vo. — *Ludwik Schaff*, Antiquitäten und Archäologie der Griechen und Römer, Magdeburg 1820, 8vo. — *Georg Alexand. Ruperti*, Grundriss der Geschichte, Erd- und Alterthumskunde, Literatur und Kunst der Römer. Göttingen 1811, 8vo. — obszerniejsze: *John Potter*, Archaeologia Graecor. the antiquities of Greece, London 1740. T. I. II. 8vo, lepszy przełożony z przydatkami na niemieckie przez *J. J. Rambach*, Halle 1775, nie tyle zaspakaja rzeczy greckie, co rzymskie *Alexander Adam*, Roman antiquities 1791, przełożony z do-

datkami na niemieckie przez *J. S. Meyera*, wydanie piąte, 1822. T. I. II. 8vo, na francuzki przełożony przez *M. (de l'Aubepin)* z przypiskami. Paris 1818. T. I. II. 8vo. — *Joannis Rosini* (Rossfeld), Romanorum antiquitatum libri decem, curante *Thoma Dempstero* Coloniae 1619. 4to. — Co do mythologii: Dictionaire de la fable par *Chompré*, augmenté par *Millin*, Paris 1801. T. I. II. 8vo min. — *Paul Fr. A. Nitsch*, neues mythologisches Wörterbuch. Zweite Aufl. von Fr. Gotthilf Klopfer. Leipzig und Sorau 1821. T. I. II. 8vo. — *Millin*, Galerie mythologique, Paris 1811. T. I. II. 8vo, tom drugi obejmuje same figury. Też same ryciny z tłumaczeniem niemieckim, Berlin 1820. 8vo.

Dzieje Israela: *J. L. Baur*, Handbuch der Geschichte der hebräischen Nation von ihrer Entstehung bis zur Zerstörung ihres Staats. Nürnberg 1820. T. I. II. 8vo. Dotąd najlepsze, obejmuje antiquitates. — *Jahn*, biblische Archaeologie, Wien 1797. T. I.—III. (vol. 5), 8vo.

Dzieje greckie: *Guil. Mitford*, history of Greece. Lond. 1795—1820. T. I.—X. 8vo, już zajął Alexandra Wgo panowanie. Sześć tomów wolnie przełożonych na niemieckie przez *Eichstädt*a. Leipz. 1802—1808; dwa pierwsze pilniej przez *Barona*, Breslau 1800. Pierwszego rzędu. Bogatszy i więcej wyczerpujący; piękniejszy w obrazach.

John Gillies. History of ancient Greece, its Colonies and conquests. London 1781. i przedrukowywana w Basilei 1790. T. I.—V. 8vo, także ze zgonem Alexandra Wgo ustaje; przełożona na niemiecki, Leipzig 1802—1808, we 4 tomach 8vo, na francuzki par Carra, Paris 1787, tomów I.—VI. 8vo. Pierwszego rzędu. Unosi się piękniej; trafniejszy w wydaniu prawdziwego ducha starożytności.

Clintow. The civil and literary chronology of Greece. Oxford 1834, in 4to. An Epitome et Oxford 1853. 8vo.

Brandis de temperum Graecorum antiquissimorum rationibus. Bonnae 1857, in 4to.

Mitford, The history of Greece. London 1838. 8 vol. 8vo.

Jaques Barthelemy, Voyage du jeune Anacharsis en Grèce, T. I.—VII. z atlasem Grecji.

Cousin Despréaux we francuzkim, *Karol Denina* we włoskim języku liczą się do celniejszych.

John Gast, the history of Greece from the accession of Alexander of Macedon till the final subiection to the Roman power. London 1782, 4to, przełożona na niemiecki, Leipzig 1798, 8vo; nie tyle przyjemna co ważna.

Mannert, Geschichte der unmittelbaren Nachfolger Alexanders. Nürnberg 1787. 8vo.

St. Croix. Des anciens gouvernemens fédératifs 1796. De l'état et du sort des Colonies des anciens peuples 1786. *Tittmann*, Ueber den Bund der Amphiktyonen, Berlin 1812. *Hegewisch*, Nachrichten, die Colonien der Griechen betreffend. Altona 1804. Ueber die griechischen Colonien seit Alexander. Altona 1811.

Samuel Petit de legib. Atticis 1635. fol. — *Georg Fr. Schömann* de comitiis Atheniens. Gipswaldae 1819. 8vo. — *Kortum*. Zur Geschichte Hellenischer Staatsverfassung. Heidelb. 1821. 8vo.

Dzieje rzymskie: *de Bayfort*. La république Romaine ou plan de l'ancien gouvern. à la Haye 1766. i przedrukowywane od dwu 4to do sześciu 8vo tomów. Sur l'incertitude de cinq premiers siècles de l'histoire Romaine, à la Haye 1750, tomów dwa, 8vo.

B. G. Niebuhr, Römische Geschichte, Berlin 1811. 1812. T. I. II. 8vo, dopiero doszedł do rozpoczęcia wojen Samnickich: ciężki do czytania, rzuca nowe światło na dzieje rzymskie. — Potrzebny jest przy tym *W. Wachsmuth*, die ältere Geschichte des römischen Staates. Halle 1819. *Chr. Fr. Schulze*, Kampf der Demokratie und Aristokratie in Rom, oder Geschichte der Römer von der Vertreibung des Tarquin bis zur Erwählung des ersten Plebäischen Consuls. Altenburg 1802. Tegoż, von den Volksversammlungen der Römer. Gotha 1815.

Mommsen, Römische Geschichte. 3 tomy wyszły.

Zumptius, Annales veterum regnorum et populorum Imperii romanorum. Berolini 1838. 4to.

Sismondi, Histoire de le chate de l'Empire romain. Paris 1835. 8vo.

Renat d'Auber Vertot. Hist. de révolutions arrivées dans le gou-

vernement de la republ. Rom. vol. I.—III., wykład wielkiego interesu: przetłómaczona na polskie przez Sapieę 1736. folio.

Adam Ferguson, the history of the progress and termination of the Roman republic. London 1783. vol. I.—III. 4to. 1805. T. I.—V. 8vo, przełożona na francuzki, Paris 1784—1791. T. I.—VII. 12mo maj. na niemiecki przez Becka. Leipzig 1794. T. I.—IV. 8vo. Od Grachów do końca triumwiratów nic lepszego dotąd.

Meiners, Geschichte des Verfalls der Sitten und der Staatsverfassung der Römer. Leipzig 1782. Jest wytłómaczony na francuzki. — *Meierotto*, Sitten und Lebensart der Römer zu verschiedenen Zeiten der Republik. Berlin 1776. T. I. II. 8vo.

Hugo, Lehrbuch der Geschichte des Römischen Rechts bis auf Justinian, Sechste Auflage, Berlin 1818. 8vo. *Bachii*, historia jurisprudentiae Romanae, novis observationibus auxit Stockman. Lipsiae 1807, 8vo, jeszcze przydatna być może: oraz rozdział 44. Gibbona.

Edw. Gibbon. History of the decline and fall of the Roman empire. London 1775—1788. T. I.—VI. 4to przedrukowywana, Basel 1787, T. I.—XIII. 8vo, tłómaczenie niemieckie nienajlepsze przez E. W. v. R. Wien 1790. T. I.—XIV. 8vo; przekład na francuzki przez Septchènes i innych, Paris 1788—1796. T. I.—XVIII. 8vo, także nie odpowiada potrzebie; dokładniejsze francuzkie Guizot, Paris 1812. T. I.—XIII. 8vo. Gibbona to dzieło jest z rzędu najlepszych tego wieku płodów historji, obejmuje dzieje prawie od Augusta do upadku państwa greckiego.

Le Beau, hist. du bas empire en commençant à Constantin le grand. Paris 1757—1811. T. I.—XXVII. table alphabetique par Ravier 1817. T. I.—II. 8vo, (należy do zbioru Rollinowskiego), daje poznawać politykę i dwór konstantinopolański i ottomańskie dzieje przebiega do 1736.

Carentin Royou, hist. du bas empire depuis Constantin, jusqu'à la prise de Constantinople. Paris 1803. T. I.—IV. 8vo, szacowny, choć nie głęboko widzi.

Te ostatnie trzy dzieła zajmują wielką część średnich wieków. O średnich wiekach znajduje się często w dziełach, w powszechno-



ści dzieje nowożytne, to jest i średnich i ostatnich trzech wieków traktujących. Z tych w krótkich zbiorach:

Georg Thompson, the spirit of general history from the VIII. to the XVIII. century 1791. po francuzku depuis l'an 476. jusqu'à la paix de Westfalie. London 1783., po niemiecku, Leipzig 1795. 8vo. Ogólny i chronologiczny perjodami obraz.

L. Guil. Koch, Tableau des revolutions de l'Europe, depuis le bouleversement de l'empire d'occident jusqu'à nos jours, Paris 1814. T. I.—IV. 8vo, z tablicami genealogicznemi i siedmio krajobrazami. Perjodami wykład.

Ludw. Timoth. Spittler, Entwurf der Geschichte der Europäischen Staaten mit Fortsetzung von Sartorius. Berlin 1807. T. I. II. 8vo. Każdego państwa dzieje oddzielnie podług panowań i perjodów.

Will. Russel, history of moderne Europe, to the peace Paris 1763. London 1782. vol. I.—V. 8vo, przełożona na niemieckie przez Jana Friedr. Zöllner. Berlin 1785. T. I.—XII. 8vo, pisana w listach: dokładny i łatwy wykład.

Krause, Geschichte der wichtigsten Begebenheiten des heutigen Europa. 1789. T. I.—VIII. kontynuacji Remere T. I. II. ze wszystkim kilkanaście woluminów 8vo, poczyna od V. czyli raczej od IX. wieku i staje na r. 1610. bogata kompilacja.

Mangelsdorfa różnych państw oddzielne historyczne kompendja. Samych wieków średnich dzieje pokrótce wykładają:

Fr. Rühls, Handbuch der Geschichte des Mittelalters. Berlin 1816. 8vo. Dość sucho pokrajana, nie bez uchybień, interesowne widoki.

Julius August Remer, Handbuch der mittlern Geschichte. Braunschweig 1801. 8vo. Dzieli i wiele wyszczególnia.

Heinr. Luden, Allgemeine Geschichte der Völker und Staaten des Mittelalters, Jena 1821. 8vo, wyższa usilność.

Henry Hallam. View of the state of Europe during the middle ages London. 1818. T. I. II. 4to. Dzieło przełożone na francuzki, Paris 1820. i przez Halema na niemiecki, Leipz. 1820. po dwa tomy 8vo. Z dzieł, jedynie o średnich wiekach mówiących najcelniejsze:

obejmuje Francją, Hiszpanją, Anglią, Włochy, Niemcy, państwo greckie i ogólnie stan kultury.

Zawsze jednak do rozpoznania średnich wieków potrzebny Montesquieu, a jeszcze więcej Robertsen a introdukcja do historii Karola V., która co do ogółu i dojrzałości nie wiele co równego ma.

Hugo. Lehrbuch der Geschichte des Römischen Rechts seit Justinian. Berlin 1818. 8vo. — *Fr. Carl v. Savigny*, Geschichte des Römischen Rechts im Mittelalter, Heidelberg 1815. T. I. II. 8vo.

Heeren. Folgen der Kreuzzüge für Europa (w jego, kleine historische Schriften. Götting. 1803. I.—III. Th. 8vo), ważne bardzo piśmisko, przełożone na francuskie przez Villersa 1808. Historje wojen krzyżowych *Jana Michaud* po francusku, *Fr. Wilkena* po niemiecku: nie pokofczone.

Heeren. Manuel historique du systeme politique des etats de l'Europe. Paris 1841. 8vo.

Cantu (César). Histoire universelle. Paris 1850. 20. vol. 8vo. (Polskie tłumaczenie niedokładne.)

O Arabach i Mahometanach tych wieków średnich, bardzo dobrze jest w dziele Gibbona. — *Oelsner*, les effets de la religion de Mahomet pendant les trois premiers siecles, Paris 1810. 8vo, przełożone na niemiecki z dodatkami autora. Frankfurt 1810.

Ostatnich trzech wieków:

Geo. Fried. v. Martens. Grundriss einer diplomatischen Geschichte der europäischen Staatshandel. Berlin 1807, 8vo, zaczyna od roku 1477. zbyt krótki dyplomatyczny przewodnik.

A. H. S. Heeren. Handbuch der Geschichte des europäischen Staatensystems, Göttingen 1819. 8vo, p. 878. przełożony jest na francuski Manuel historique, Paris 1821. T. I. II. 8vo, zaczyna od roku 1492. bardzo trafne i ważne, istotę charakteryzujące dzieło.

Joh. Gottfr. Eichhorn. Geschichte der drei letzten Jahrhunderte. Göttingen 1803, zweite Ausg. 1817. T. I.—VI. 8vo, zaczyna od r. 1519. Dwa tomy pierwsze zajmują dzieje w powszechności, inne cztery pojedynczych krajów. W tej rozciągłości jeszcze nie ma lepszego. Rozerwanie w nim rzeczy jest niedogodne.

Frederic Ancillon, Tableau des révolutions du système politique

de l'Europe, Berlin 1803. T. I.—IV. 8vo. (Paryżkie wydanie ma być pofalszowane). Po wstępie zaczyna od roku 1494. przerwane na roku 1714. bardzo piękne i powabne dzieło.

William Robertson, history of the emp. Charles V. wielokrotnie wydawana, tłómaczona na francuskie przez Suard i niemieckie. Najprzedniejszy owoc prac historycznych wieku naszego, tegoż histoire de l'Amerique traduite par Suard et Morellet. T. I.—III. (albo 4) 8vo.

Villers. Essai sur l'esprit et l'influence de la reforme de Luther: potrzebuje w rozumowaniu swoim wielkiego do pewnych czasów rozróżnienia i zacieśnienia.

Friedr. Schiller. Geschichte des dreissigjährigen Krieges. Leipz. 1802. T. I.—III. Jako dalszy ciąg *Carl Ludwig Woltmann*. Geschichte des Westfälischen Friedens. Leipz. 1808. T. I. II. 8vo. Zacieśniona do Niemiec, ale dotąd nie ma o tym piękniejszej ani lepszej. Ouvrages traduits par Mailher de Chassat, Paris 1820. T. I. II. 8vo.

Koch, histoire des traités de paix entre les puissances de l'Europe depuis le paix de Westphalie jusqu'au traité de Paris 1815. et à la convention 1818. continuée par *Schoell* 1819. vol. I.—XV. 8vo.

Heeren. Versuch über die Entstehung, die Ausbildung und den praktischen Einfluss der politischen Theorien in dem neueren Europa. Interesowne to pismo z innemi znajduje się w jego: kleine historische Schriften. Göttingen 1803. T. I. III. 8vo.

L. P. Segur l'aîné, tableau politique de l'Europe depuis 1786. jusqu'en 1796. ou hist. de Fred. Guill. III. Vol. I.—III. 8vo. Dzieło świadomego rzeczy.

Christ. Wilh. von Dohm. Denkwürdigkeiten meiner Zeit. Lemgo 1815. T. I.—V. 8vo, obejmuje różne okoliczności między latami 1778. a 1806. Dzieło świadomego rzeczy.

Rouxferand, Histoire des progres de la civilisation en Europe depuis l'ère chretienne jusqu'au XIX. siècle. Paris 1833. 8vo.

Guizot, Histoire de la civilisation. Paris.

Każdy kraj w Europie ma obszerne, często i bardzo obszerne swych dziejów wykłady, ma oraz i krótsze. Bardzo obszernych naj-

częścić dość miernych nie przytaczamy, chyba że szczególny dla historii interes obudzają.

Hiszpanja: *Macquer et La Combe*. Abrégé chronol. de l'hist. d'Espagne et de Portugal. 1759. 1765. T. I. II. 8vo. — *Georg Christian Gebauer*. Portugiesische Geschichte. Leipz. 1759. 4to. — *Bigland*, the history of Spain, to the close of year 1809. London 1812. T. I. II. 8vo. — *Depping* 1811.... *Rosseau S. Hilano*, Histoire d'Espagne jusqu'à la mort de Ferdinand VII. Paris 1844. 8vo. — *Romey*, Hist. d'Esp. Paris 1850. 8vo. — *Du Hamel*, Hist. constitutionnelle de l'Espagne. Paris 1848. — *Bouchot*, Histoire du Portugal et des ses colences. Paris 1854. — *Sautavens*, Corps diplomatiques Portugales. Paris 1846.

Francja: *Joh. Mich. Lorenz*, Summa historiae Gallo Francicae civilis et sacrae, Argent. 1793. T. I.—IV. 8vo, dochodzi do r. 1793. z dobozem i poszukiwaniem. — *John Gifford*, History of France to the present important era 1791. London 1794. T. I.—IV. 4to używa dobrych pomocy i dobrze wyraża. — *Millot* z kontynuacją T. I.—IV. 8vo ma wyjść po polsku. — *Gabriel Bonnot de Mably* Observations sur l'hist. de France 1765. T. I. II. 12mo. — *Berhardi*, de l'origine et des progrès de la législation française ou hist. du droit public et privé de la France, Paris, 1816. 8vo. — *Charles Lacretelle*, Histoire des Guerres de religion (obejmuje i Henryka IV.) Vol. I.—III. hist. de France pendant le XVIII. siècle. Vol. I.—III. Précis historique de la révolution Française vol. I.—III. 8vo, w którym de l'assemblée constituante było dziełem *Rabeaut-Saint-Etienne*. Dzieła te składały znaczną część dziejów Francji interesownie wyłożonych: ostatnie szczególniejszej było wziętości. W tych czasach Lacretelle sam przez się wystąpił z dziełem, hist. de l'assemblée constituante, Paris 1821. T. I. II. 8vo, w którym cofa się od zdania Rabeaut-S.-Etienne, którego tyle czasów, w tylu wydaniach zatwierdzał! — Hist. de la revolution par M. P. P., par d'*Escherny*, par *Me de Stael-Holstein*; w języku niemieckim rewolucją i panowanie Napoleona *Saalfeld*. — *Bertrand de Molleville* mémoires secr. pour servir à l'hist. de Louis XVI. Londres 1793 vol. I.—III. 8vo. — *Fleury de Chaboulon*, mémoires pour servir à l'hist. de Napoléon en 1815.

ou les cent jours de Napoléon, Lond. 1820. T. I. II. 8vo. — *Michaud*, Collection des mémoires pour servir à l'histoire de France. Paris 1839. 40 vol. 8vo. — *Petitot*, Collection des mémoires. Paris 1829. 130 vol. 8vo. — *Guizot*, Collection des mémoires. Paris 1835. 30 vol. 8vo. — *Leber*, Collection des mémoires. Paris 1835. 20 vol. 8vo. — *Buchon*, Collection des chroniques françaises. Paris 1828. 48 vol. 8vo. — *Sismondi*, Histoire des français. Paris 1824. 20 vol. 8vo. — *Michelet*, Histoire de France. Paris 1835—60. 20 vol. 8vo. — *Machin*, Histoire des français. Paris 1844—60. 20 vol. 8vo. Do ważniejszych należą dzieła *Thierry* (Aug.), *Thien*, *Aliques*, *Bucher*, *Blano*, *Stentzel* etc.

Anglja: *Millot*. T. I.—III. 8vo, na polski język przez Jodłowskiego przełożony. — *Charles Coote*, the hist. of England from the earlist dawn, of ricord to the peace of 1783. London 1791. T. I.—IX. 3vo, kontynuacja do 1802. Lond. 1803. T. X. z dobozem i trafnie. — *David Hume* hist. do r. 1588. jeden z najcelniejszych tego wieku w historii płodów, na francuzkie przełożona par Me Bellot i abbé Prevost w 19 tomach. — *Tob. Smollet*, do 1764., także na francuzki przełożony w 19 tomach. — *Rob. Henry*, do r. 1485. tłumaczony na francuzkie przez Boullard Cantwell, 6 tomów 4to. kontynuowany od *James Petit Andrews* do roku 1603. — O konstytucji angielskiej *De Lolme* po angielsku, po francuzku wielokrotnie drukowany, świeżo na niemiecki przełożony. — *Georg Custance*, a concise view of the constit. Lond. 1808. — *John Millars* historyczne rozwinięcie dociąga do czasów Wilhelma III. z angielskiego przełożone na niemiecki przez Karola Ernesta Schmid, Jena 1819. T. I.—III. 8vo. — *Guizot*, Collection des mémoires relatifs à le revolution d'Angleterre. Paris 1827. 28 vol. — *Thierry* (Aug.) Histoire de le conquête d'Angleterre per les Normandi. Paris 1828. — *Macanlay*, Hist. d'Angleterre depuis Charles. Paris 1860. 8vo. — *Hallan*, Hist. constitutis nuelle. Paris 1829. 8vo.

Włochy: *Simonde de Sismondi*, hist. des republ. Italiennes du moyenne âge, Paris 1818. T. I.—XVI. 8vo, doprowadza do środka XVI. wieku, i krótko dalsze losy po straceniu niepodległości kreśli. Wielka rzecz okwitość, czyste jęj i z obserwacją wystawienie. —

Guiccardini et Rotte, hist. d'Italia. Fereuze 1832. — *P. Daru*, hist. de la républ. de Vénise. Paris 1819. T. I.—VII. 8vo, otwiera nowe widoki ze źródeł dotąd nie znanych. — *J. F. le Bret*, Geschichte von Italien. Halle 1778. T. I.—V. 4to.

Szwajcary: *Jos. Planta* the history of the Helvetic confederacy. Lond. 1800. T. I.—III. 8vo, ciągnie do r. 1798. *Philibert*, hist. des révolutions de haute Allemagne contenant les ligues de la Suisse. Amsterd. 1775. T. I. II. 12mo, do roku 1488. Samym Szwajcarom nie braknie pisarzy dziejów ojezystych; między tymi rozpoczął obszernie dzieło *Joannes Müller*, którego pięć tomów do XV. wieku dochodzących na francuzkie w 12 tomach przez Labaume przełożonych wyszło, tłómaczy się na polskie.

Hollandja: *Wagenaara* z kontynuacją do r. 1805. jest 25 tomów. — *Documens historiques et réflexions sur le gouvernement de la Hollande* par *Louis Bonaparte*. Paris 1820. T. I.—III. 8vo.

Niemcy: *Mich. Ign. Schmidt*, Geschichte der Deutschen, T. I.—XI. beendigt von *Milbiller* (do r. 1806.) T. XXII. Nie najsmaczniejsze lubo ważne dzieło, z postępem, coraz rozciąglejsze, coraz więcej do domu austriackiego redukuje się. Pierwsze tomy I.—VIII. przełożone na francuzki przez de Laveaux Liège 1784. — *Chr. Gottl. Heinrich*, Deutsche Reichsgeschichte. T. I.—VIII. 8vo, kompendja krótkie *Püttera*, *Mannerta*, *Posselta*, *Pölitza* we 4 tomach dotąd nie zaspakajają. — *Wil. Coxe*, the history of the house of Austria, to the death of Leopold II. Lond. 1807. T. I.—III. 4to, przełożona na francuzki, T. I.—VII. 8vo; na niemiecki przez Dippolda i Wagnera T. I.—IV. — *Karol Friderik Eichhorn*, Deutsche Staats- und Rechtsgeschichte, Göttingen 1918. T. I.—III. 8vo, dzieło bardzo ważne dla dziejów prawodawstwa krajów sąsiednich. — *J. Gottl. Heineccius*, historia iuris civilis et Germanici, edidit Silberrad, Argentor 1765. — Hist. Prus, *Baczko*, Lehrbuch — obszerniejsza do r. 1740. T. I.—VI. 8vo. — *August von Kotzebue*, ältere Geschichte Preussens, Riga 1808. T. I.—IV. 8vo, są dziejami Krzyżaków, przydatne gdy lepszych dotąd nie ma. — *Raumer* (Fr.), Geschichte der Hohenstaufen. Dortlingen 1829. 8vo. — *Ranke*, Deutsche Geschichte im Zeitalter der Reformation. — *Schlossers* (T. C.) Welt-

geschichte für das deutsche Volk. Frankf. a. M. 1844. 19 vol. 8vo.
 — *Grässe* (Joh.), Handbuch der allgemeinen Literatur-Geschichte.
 Leipzig 1840. 4 vol. — *Kugler* (Fr.), Handbuch der Kunstgeschichte.
 Stuttgart 1842. (Wyszło później nowe wydanie.) — *Ring*, Hist. des
 Germains. Strassburg 1850. — *Le Bas*, Hist. d'Allemagne. Paris
 1842. *Pacirot*, Hist. d'Allemagne. Paris 1850. Toż *Pfister* 1850.

Dania: *Gebhardi*, allgemeine Geschichte des Königr. Dänemark
 und Norwegen, Halle 1768. T. I. II. 4to, przełożone dzieło na
 duński język. — *Catteau-Calleville*, hist. res. révol. de Norvège,
 Paris 1818. T. I. II. 8vo.

Szwecja: *Fr. Rühls*, Geschichte des Königr. Schweden. Halle
 1810. T. I.—III.

Rossja: *Joh. Phil. Gustav Ewers*, Geschichte der Russen, Dor-
 pat. 1816. 8vo. Erster Theil bis Peter den Gross. — *Jegor Kon-*
stantinow, kratkaja historja hosudarstwa rossijskaho, Sanktpietierburh
 1820. Czast I. II. 8vo, z tablicami chronolog. — *Lévesque*, histoire
 de Russie continuée jusqu'à la mort de Paul I. et publiée par Malte
 Brun et Depping, Paris 1812. T. I.—VIII. 8vo. et atlas. — Kra-
 jowców dzieła *Karamzyna* i innych nie zakończone.

Polska: *Jerzy Samuel Bandtkie*, Dzieje królestwa polskiego,
 w Wrocławiu 1820. T. I. II. 8vo. Dzieło wyborne, nie mamy le-
 pszego. Że w nim konstytucyjnych odmian nieco nie dostaje, w tym
 pomóc może *Teodora Wagi* hist. książąt i królów polskich, powtór-
 nie przejrzana, Wilno 1818, 8vo, lub nowsze z tego wydania prze-
 drukowywania, oraz do téj historii dodatek. — *Komarzewski*, Coup
 d'oeil rapide, Paris.... — *de Rulhières*, hist. de l'anarchie de Po-
 logne, Paris 1807. T. I.—IV. 8vo. — *Ferrand*, les trois démem-
 bremens de Pologne. Paris 1820. T. I.—IV. 8vo. — O ustanowie-
 niu i upadku konstytucji trzeciego maja 1793. T. I. II. 8vo, prze-
 łożone na niemiecki przez Bogumiła Linde. — (*Karol Woyda*),
 Versuch einer Geschichte der letzten polnischen Insurrection, Zürich
 1796. T. I. II. 8vo. — Geordnete Sammlung der Regierungsschrif-
 ten, die seit dem 23. März 1794 in Polen erschienen, von einem
 Warschauer Bürger, Warschau 1794. I.—III. Päckchen 8vo. —
 (*Pistor*), Mémoire sur la révolution de la Pologne trouvé à Berlin.

Paris 1806. 8vo. — (*Józef Zajaczek*), hist. de la révolution de Pol. en 1794. par un témoin oculaire. — *Aug. Lud. Schlözer* und *L. A. Gebhardi*, Gesch. von Litthauen als einem eigenen Grossfürstenthum bis zum Jahre 1569. Geschichte von Liefland, Estland, Kurland und Semgallen, 1785. 4to, należy do historii uniwersalnej towarzystwa angielskiego na niemiecki przełożonej. O Infantach jest dosyć dzieł po niemiecku. — *Dzieła* Lelewela, Szaynochy, Maciejowskiego Moraczewskiego, Bielowskiego, Koronowicza. *Dziejów* Litwy: Narbutta, Jaroszewicza, Kraszewskiego, Balińskiego.

Czechy: *Karol Ludw. von Woltmann*, Gesch.... *Gebhardi*, o którym niżej pod Sławianami.

Węgry: *Palma*, notitia rerum Hungaricarum. Pestini 1785. T. I.—III. 8vo. — *Engel*, o którym pod Sławianami.

Sławianie: *S. A. Gebhardi*, Geschichte aller Wendisch-Slavischen Staaten, Halle 1700. T. I.—IV. 4to, zajmuje Sławian nadodrzańskich, Szląsk, Czechy i Morawy. — *J. Ch. von Engel*, Geschichte des Ungarischen Reichs und seiner Nebenländer. Halle 1801. T. I.—IV. (vol. 5), 4to, zajmuje dzieje Pannonji, Bulgarji, Dalmatji, Kroatji i Slawonji, Serwji, Bosnji, Moldawji i Wołoch. — Oba te dzieła należą do historii uniwersalnej towarzystwa angielskiego na niemiecki język przełożonej.

Turcja: *Chenier*, revolutions de l'empire Ottomane. Paris 1789. 8vo mierne.

Persja: *John Malcolm*, hist. of Persia 1815. T. I. II. 4to.

Ameryki stany zjednoczone: *Dawid Ramsey*, the history of the american revolution, Philadelphia 1789. London 1791. T. I. II. 8vo, po niemiecku Berlin 1794. T. I.—IV. 8vo. Jegoż dzieje stanów kontynuowane do roku 1808. — *Carlo Botta*, della guerra dell' indipendenza degli stati uniti d'America, Paris 1809. T. I.—IV. 8vo, traduite de l'italien par *L. de Sevelinges*, Paris 1813. T. I.—IV. 8vo. Dzieła te są z pięknych tego wieku płodów.

Wyliczaliśmy dzieła krótsze i dłuższe (nigdy nadto obszerne), które mogą oswajać z lepszą dziejów znajomością i przynoszą pomoc w historycznych pracach. Są między nimi i najcelniejsze w historii płody naszego wieku, ktoby chciał wszystkie najwyborniejsze

zbierać, potrzebowałyby oprócz nich: Herodota, Thucydidesa, Salustjusza, Liwjusza, Tacita; Machiavelli, hist. Florencką; Guicciardini, Włoską; Mendoza de Hurtado, wojnę Morisków. Liczbę tę stopniami łatwo pomnażać. — O zbiorach źródeł historycznych, oraz o pojedynczych ich wydaniach, na początku wymienione dzieła, objaśnić mogą. — Dotąd wymieniały się dzieje polityczne lub cywilne, lecz nie mniej ważnemi są dzieje kultury, a mianowicie umysłowej. Wszystkich oddziałów tych dziejów zapełnić nie przedsiębierzemy, ale wspomniawszy o tych, co ogólnie rzecz wykładają: kilka znamienitszych szczegółów przytoczyć się godzi.

Ludw. Wachler, Handbuch der allgemeinen Geschichte der literarischen Cultur, Marburg 1804, 8vo, ppag. przeszło tysiąc. — *J. G. Meusel*, Leitfaden zur Geschichte der Gelehrsamkeit, Leipzig 1799. T. I.—III. 8vo. — *Juan Andrès*, Dell' origine, progressi e stato attuale d'ogni letteratura, Parma 1782. T. I.—VII. 4to, przełożone na hiszpańskie, najwięcej tam Hiszpanji i Włoch. — *Jos. Berington*, a literary history of the middle ages, London 1814. 4to, od Augusta do XV. wieku z wyłączeniem teologii, prawa i medycyny, wyjaśnia związek ze stanem politycznym. — *Eichhorn*, Geschichte der Kultur und Literatur des neueren Europa. Göttingen 1796—1813. T. I.—III. 8vo. Wielka szkoda, że dotąd nie ukończono dzieło.

(*Rivet*, *Taillandier*, etc.) hist. littéraire de France, Paris 1733—1820. T. I.—XV. 4to, cale nie zaspokoji. Ma Francja wiele częstkowych. — *Tiraboschi*, storia della Litteratura Italiana, Firenze 1812. T. I.—X. (Vol. 20.) 8vo. — *Ginguene*, hist. litteraire d'Italie jusqu'au XVI. siècle inclusivement, Paris 1811. T. I.—IX. 8vo. — *Simonde de Sismondi*, de la litterature du midi de l'Europe, Paris 1819. T. I.—IV. 8vo, obejmuje Włochy, Hiszpanją i Portugalją, zatrzymuje go poezja i wymowa ile z charakterem i stanem narodu w związku. — Inne narody nie są tak szczęśliwe, żeby miały historję poezji. *Bouterweka* Geschichte der Poesie und Beredsamkeit, Göttingen 1801. T. I.—IX. 8vo, obejmuje półwyspy Pyrenejski i Alpejski, Francję, Niemcy i Anglię. Co do historji sztuk, *Winkelmann*, *Cicognara*, *d'Agincourt*. —

Wil. Roscoe, Life of Leo X. Liverpool 1803. T. I.—III. 4to, przełożony na niemiecki przez Henke, Lipsk 1806. T. I.—III. 8vo.

Dzieje kościelne: *Dannenmayr*, institutiones historiae ecclesiasticae, Viennae 1806. T. I. II. 8vo, przedrukowano w Wilnie 1821. Tegoż Leitfaden in der Kirchengeschichte, Wien 1790. T. I.—IV. 8vo. — *Mosheim*, histoire ecclesiastique, (traduite en Anglais par Archibald Macclaine), Yverdon 1776. T. I.—IV. 8vo. — *Schröck*, Christliche Kirchengeschichte, Leipzig 1772—1803. 8vo. T. I.—XXXV. dochodzi do wieku XVI. Dalsze dzieje z kontynuacją Tschirnera do roku 1803. T. I.—XLIV. mniej zaspakajać mogą, mianowicie w wieku XVI. i XVII. Do tego czasu nie małą pomocą może być historia Niemiec Ignacego Schmidta. *Ranke*, Geschichte der Päpste, tłum. na fr. Paris 1844.

Dzieje filozofji: *Dégérando*, hist. comparée des systèmes de philosophie, Paris 1804. T. I.—III. 8vo. — *Wilh. Gottlieb Tennemann* Grundriss der Geschichte der Philosophie, dritte Auflage, herausgegeben von Amadeus Wendt, Leipzig 1820. 8vo. Najlepsze kompendjum, dobrana i bogatą literaturą opatrzone. — *Joh. Fr. Snell*, Kurzer Abriss der Geschichte der Philosophie, Giessen 1819. — *Joh. Gottlieb Buhle*, Geschichte der neuern Philosophie, Göttingen 1800. T. I.—VI. 8vo, toż samo, hist. de la phil. moderne, jusqu'à Kant, précédée d'un abrégé de la phil. ancienne, trad. de l'allemand par A. L. S. Jourdan, Paris 1816. T. I.—VII. 8vo. — Wielotomowe historie filozofji *Tennemanna*, *Tiedemanna*.

Kurt. Sprengel, Versuch einer pragmatischen Geschichte der Arzneikunde. Halle 1800. T. I.—V. 8vo, przełożona na francuzki przez Jourdan, Paris 1815. — Tegoż, historia rei herbariae, Amsterd. 1807. T. I. II. 8vo, jest i w niemieckim języku. Inne nauki nie są tak szczęśliwe. — *Delambre* wiele jeszcze zostawia do rozwinięcia i kombinacji w historii astronomji, jakkolwiek mnóstwo hipotez uchylił; *Montucla*, *Kästner*, nie uczynili zadosyć matematyce; *Lübes*, *Fischer*, hist., fizyki.

Ponieważ szczegół dziśjszego stanu państw, to jest, geografji politycznej, tak dalece dzisiaj pod imieniem statistiki zajmuje, wypadła jeszcze zatrzymać się nad nim nad wymiar szerzej. Wymienimy tedy liczbę dość znaczną, ale dla skrócenia rozciągu mniej dokładne bibliograficzne objaśnienia załączamy.

W powszechności, żeby razem dosyć dostatnie mieć opisy statystyczne, można ich szukać w geografjach: angielskich *Pinkertona* z atlasem i *Playfair*; we francuzkich *Mentella* i *Malte Bruna*, i *Malte Bruna* nie ukończoną *Précis de la geogr. z atlasem*; w niemieckich (*Büsching*), *Fabri*, *Gaspari*, *Stein*, *Schlitzer*.

Kompendja pod imieniem statistik znane, są pospolicie ograniczone do Europy, chociaż przybierają niekiedy z Ameryki lub Afriki zamorskie kraje, czasem i z Azji: niektóre są niepokojone. *Mannert* 1805, *Schummel* 1805 (bawi a uderza w rzeczywisty stan a nie formy), *Milbiller* 1811. *Meusel* 1807. *Liechtenstern* 1819. *Crome* 1819. *Hassel* 1805. (nie skończony), i wiele tabularnych układów. Niemcy!

Malte Brunn, *Tableau politique de l'Europe au commencement de l'an 1821*. Paris 1821. 8vo.

— Atlasy: Wybornych pojedynczych krajobrazów żadnemu prawie krajowi nie braknie: ale na porządný atlas (ile wiem) nie przyszło się tymczasem zdobyć. Niemieckie atlasy czy wiedeńskie, czy północnych Niemiec atlasiki w powszechności obrażają oko nie tylko niezgrabnością, ale niedbałym poprzekręcaniem obrysów, rzek, granic; a przytym nomenklatur niedostatek. Nie są w nomenklatury nazbyt zamożne francuzkie i angielskie, przynajmniej oba nie odrażają, francuzkie nawet szczególniejszą szczycą się elegancją i powabem. Równaż we francuzkich i angielskich staranność ścisłości i utrzymywania w najmniejszych szczegółach należytej harmonji czemu sprzyja wielka pilność zachowania dokładności drobnych nawet obrysów, zręczność francuzka dogadzać temu szczególniejszym sposobem umie. Równie jednym jak i drugim uchybienia się zdarzają. Z angielskich są: *Faden*, *Pinkerton* wielkie foljo, *Arrowsmith* wielka Europy karta. — Z francuzkich *Mentella* i *Chanlaire* dawniejszy, *La Pie* mniejsze i większe foljo, *Brué* wielkie foljo. *Malte Bruna* małe, przy dziele *Précis* drugiego 1812. wydania.

Portugalja: *Dumourier* 1797. i wglądaniem i wystawieniem znamienity; podróż *Mursy*, uwagi *Linka* 1801.

Hiszpanja: *Bourgoing*, *De la Borde* (choć często niezgodny z pospolitym widzeniem), *Townsend*, podróż *Fischera* 1799. i jego Gemälden Valencji i Madritu.

Francja: Opisy prefektur, *Annales de statistique* 1802. między temi rozmaite *Annuaire*s. *Tableaux* prefektur, niejednostajne w kształcie, ale w częściach ze znajomością rzeczy wypracowane, do poznawania wewnętrznych stanu i narodu interesowne. *Herbina*, powszechna statistika 1802. T. I.—VIII. po tylu zmianach już niedostateczna, już *statistique général* 1806. więcej zaspakaja, a znowu tyle upadków! *J. Peuchet* i *Chanlaire* descr. topogr. et statist. 1811. 44. cahiers wytwornie opisane. *Chaptal* industrie Francaise 1819. Vol. I. II. 8vo.

Włochy: z *Archenholza*, *Dupaty*, *Gorani*, *Swinburn*, można poznawać rządy i ludy. Ze świeższemi jeszcze dają obeznawać: *Arndt* i *Seume* Spaziergang nach Syrakus. Opisów państw szukać trzeba w *Denina* hist. Pjemontu, *Majer* i hr. *Curti* opisanie Wenecji, *Jagermann* Toskanji, *Galanti* obu Sicilji, *Levesque* obraz Rzymu i *Grellmann* gegenwärtiger Zustand des päpstlichen Staats.

Szwajcarja, ma wielu znamienitych i powabnych opisywaczy. Pyszne jest dzieło *Ebela* 1798. o góralach. *Medicus* 1795. Alpenwirthschaft, *Steinmüller* 1802. Landwirthschaft, *Zschokke* 1804. Alpenwälder.

Hollandja, zdaje się być krajem zapomnianym. Ledwie małe interesowne opisanie *Emiland Etienne* 1800. przytoczyć się daje. *Ludw. Bonaparte* swoje panowanie opisując, uwiadamia o stanie Hollandji.

Wielka Britanja. Narodowe angielskie wysadzają się w szczególów przedmioty: rolnictwo, rękodzieła, handel, kanały, marynarka, skarb, zakłady dobroczynne. — Opisów w powszechności szukać należy w dziełach niemieckich, *Wendeborn* 1785. *Archenholz* 1788. *Küttner*, *Göde* 1804; ale téż narodowe *Colquhoun*, — *Sounthay* England und Engländer 1818. — Szkocji opis *Sinclair* 1792. jeden z najpierwszych. — Irlandji *Young*, *Küttner*, a z wielu względów

bardzo ważne *Newenham* 1805. inquiry in to the progress of the population.

Danja. *Thaarup* 1795. Statistik der Dänischen Monarchie, *Schlegela* 1793. Beschreibung i *Nierupa* 1803.—1806. T. I.—V. Schilderung, są wzory powtarzane. *Catteau* 1807. Tableau prawie powtarza. Kollegjalna gazeta od 1798. podaje urzędowe wiadomości.

Szwecja. Głównie dotąd dzieło *Lagerbringa* 1790. — Gruntowne *Rühsa* 1807. — Podróżnicy *Küttner*, *Acerbi*, *Kerner*, *Arndt*.

Prusy; od *Herzberga* liczne imiona nad szczegółami pracujące mają. *Hejnz* 1786. *Lamotte*, *Richter*, *Borowski*, *Hase*. — *Abriss Kruga* 1805., oraz jego *Betrachtungen über den Nationalwohlstand* 1805. są niezmiernie szacowne. *Voigtela* 1818. zalet wielkich, krótka i świeża.

Niemcy. O ich związku *Demjan* 1818. — Saxonja posiada wiele szczegółowych widoków statystycznych wybornie wyjaśnionych *Weisse Museum*. — *Bundschuh*, Hessen nach seinen neuesten Verhältnissen 1803. już za dawny, świeższe nie są zaspakajające. — W Württembergu wyszły nie złe opisy... — *Luden*, das Königreich Hannover 1818. — Bawarja dostarczyła o sobie wiadomości i materiałów, w pismach *Aretina*, a więcej jeszcze u *Hazzi* *Aufschlüsse* 1801.

Austria najważniejsze materiały częściami wypracowane posiada: *Lichtensterna* Archiv; dla całej monarchji *Demjana* i *Rohrera* główne dzieła; Czechy objaśnione przez *Rieggera* i *Fuss* 1798; Węgry cieszą się wybornym dziełem *Schwartnera* 1798. — Krótsze opisy monarchji do wspomnienia, są pełne dokładnego widzenia: *Hassela* *Abriss der oesterr. Kaiserthum* 1807: bardzo dobra *Besingera* *General-Statistik* 1808. T. I.—II. — Jako rezultata z głównych dzieł i obszernych prac przynoszą: *Demian*, *Statistik der oesterr. Kaiserth.* 1820. tudzież *Lichtensterna* *Vollständiger Umriss* 1820.

Rossja. Nieco dawniejsze dzieła *Storcha* i pisma *Hermann*. — *B. von Wichmann*, *Darstellung der Russischen Monarchie* 1813. 4to dobre. — Świeższy *Arseniew* *Naczerwanie Statistiki* 1818. T. I. II. 8vo.

O stanach zjednoczonych Ameryki północnej, *Ebelinga* 1793. dzieło, uważane było za główne; jegoż i *Hegewischa* 1795. *amerikanisches Magazin*. *Timäus* 1796. *Staatskalender*. Między bardzo

licznemi podróżami: *Schöpf*, *Liancourt*, *Volney*. O stanie uprawy *Thatan* 1800. i *Parkinson* 1804. — *Seyberta* annuelles. — Ale świeżością, narodowością i autentycznością materiałów przenosi dziś wszystkie dzieło *Warden* 1820. tłumaczenie francuzkie, descr. statistique des états Unis vol. I.—V.

Naostatek czyste i należyte o nauce wyobrażenia dają, *Rühs*, *Kraus*; *Niemann*, *Klotz*.

Fr. Rühs Entwurf einer Propädeutik des historischen Studiums, Berlin 1811. 8vo pp. 274. na model którego:

Feliza Bentkowskiego wstęp do historii, Warszawa 1821. 4to pp.

Christian Jacob Kraus, Encyklopädische Ansichten einiger Zweige der Gelehrsamkeit, herausgegeben von Auerswald, Zweiter Theil, Königsberg 1809. 8vo. pp. 329.

Jos. Priestley, lectures on history, and general polici, Birmingham 1788. 4to po francuzku, Paris 1796. T. II. 8vo.

A. Schlözer, Theorie der Statistik 1804. na franc. Donnant, introd. à la science de la stat. 1805. 8vo.

August Niemann, Abriss der Statistik. Altona 1807. 8vo. pp. 256.

Ernestus Klotzius, Theoriae Statisticae particula Ima, Lipsiae 1521. 8vo pp. 67, druga particula jeszcze nie wyszła.

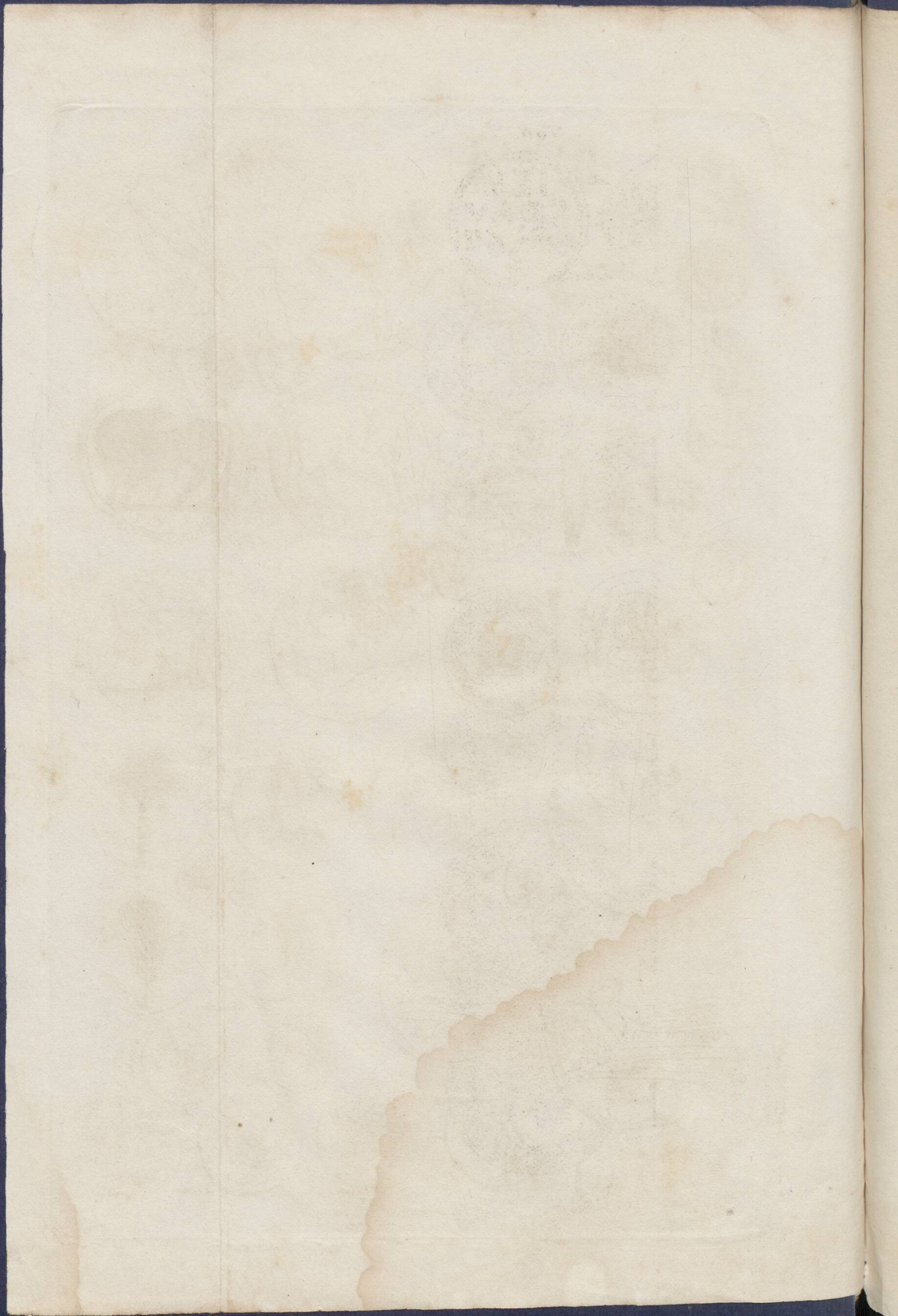
Przy tych przytoczyć wypada *Adama Ferguson*, essay of civil society 1766. 4to. przełożone na francuzki, Paris 1783. T. I. II. 8vo, na niemiecki przez *Jüngera*, Leipzig 1768. — *Henry Home*, Sketches on the history of mann, Edinburgh 1774. T. I. II. 4to, przekład niemiecki, Leipz. 1774. T. I. II. 8vo. — *J. Gottf. Herder*, Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit 1821. T. I.—III. 8vo. — *Iselin*, *Meiners*, *Carus*.

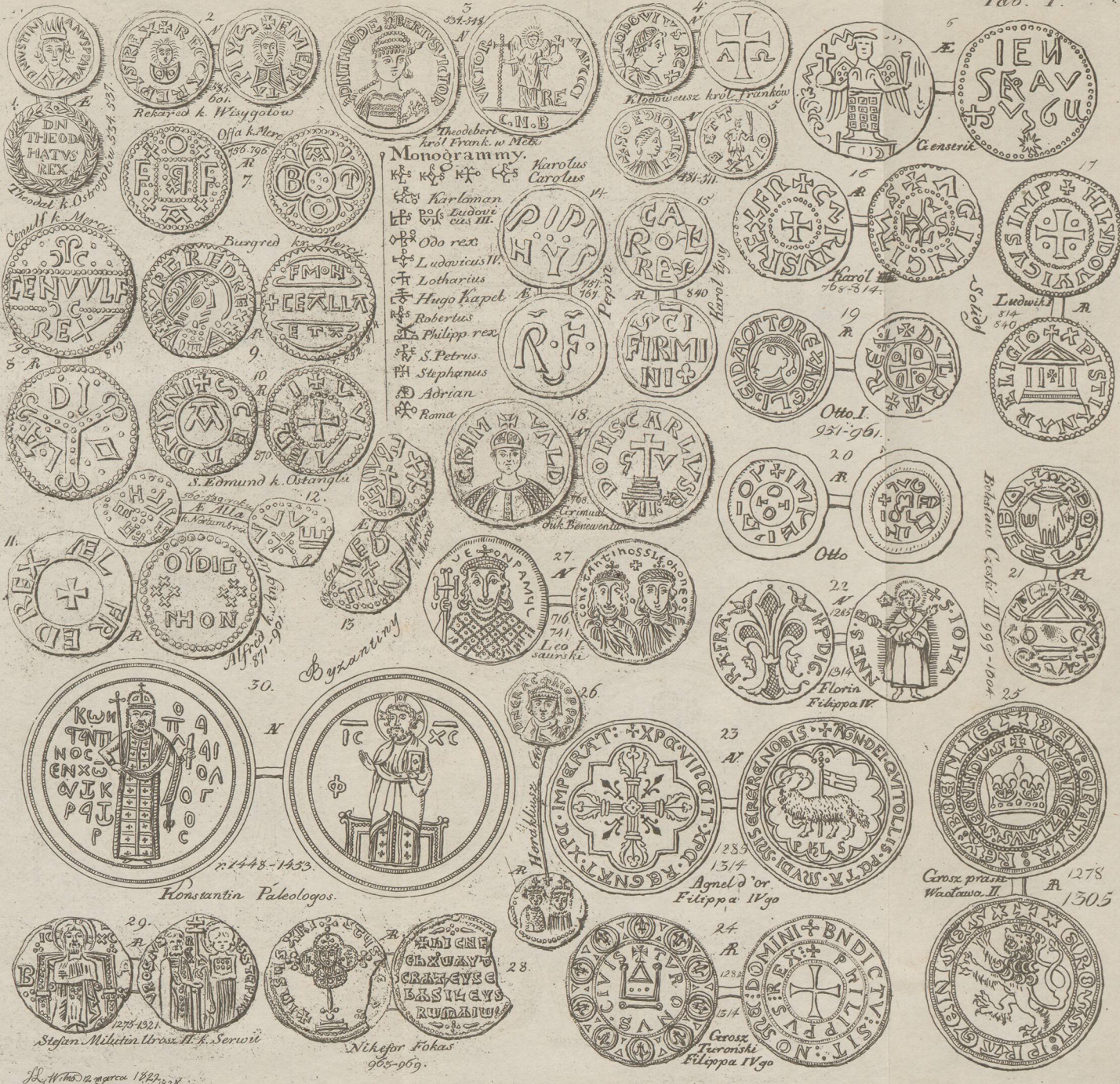


GRECKIE			POSTACI GŁOSK do Epigrafiki i numismatiki						RUNY		Lacinskie scholastyczne na pieniądzach, pieczęciach i w napisach.
z numismat. najdawniej	pozdniej	czasów Młodszych i na piśmie starogreckim	LACINSKIE	Fenicki	Samaritan.	Hebraj.	Sannic Etruski	Cyrilicpis mo.	Kyrylica	Runy	
ΑΑΑ	ΑΑΑ	A	Α	𐤀	𐤀	𐤀	𐤀	А	А	А	ΑΑΑΑΑΑΑΑΑΑΑΑ
ΒΒ	ΒΒ	B	Β	𐤁	𐤁	𐤁	𐤁	Б	Б	Б	ΒΒΒΒΒΒΒΒΒΒ
ΓΓ	ΓΓ	G	Γ	𐤂	𐤂	𐤂	𐤂	Г	Г	Г	ΓΓΓΓΓΓΓΓΓΓ
ΔΔ	ΔΔ	D	Δ	𐤃	𐤃	𐤃	𐤃	Д	Д	Д	ΔΔΔΔΔΔΔΔΔΔ
ΕΕ	ΕΕ	E	Ε	𐤄	𐤄	𐤄	𐤄	Е	Е	Е	ΕΕΕΕΕΕΕΕΕΕ
ΖΖ	ΖΖ	Z	Ζ	𐤅	𐤅	𐤅	𐤅	З	З	З	ΖΖΖΖΖΖΖΖΖΖ
ΗΗ	ΗΗ	H	Η	𐤆	𐤆	𐤆	𐤆	И	И	И	ΗΗΗΗΗΗΗΗΗΗ
ΘΘ	ΘΘ	Θ	Θ	𐤇	𐤇	𐤇	𐤇	Т	Т	Т	ΘΘΘΘΘΘΘΘΘΘ
ΙΙ	ΙΙ	I	Ι	𐤈	𐤈	𐤈	𐤈	І	І	І	ΙΙΙΙΙΙΙΙΙΙΙΙ
ΚΚ	ΚΚ	K	Κ	𐤉	𐤉	𐤉	𐤉	К	К	К	ΚΚΚΚΚΚΚΚΚΚ
ΛΛ	ΛΛ	L	Λ	𐤊	𐤊	𐤊	𐤊	Л	Л	Л	ΛΛΛΛΛΛΛΛΛΛ
ΜΜ	ΜΜ	M	Μ	𐤋	𐤋	𐤋	𐤋	М	М	М	ΜΜΜΜΜΜΜΜΜΜ
ΝΝ	ΝΝ	N	Ν	𐤌	𐤌	𐤌	𐤌	Н	Н	Н	ΝΝΝΝΝΝΝΝΝΝ
ΞΞ	ΞΞ	X	Ξ	𐤍	𐤍	𐤍	𐤍	Х	Х	Х	ΞΞΞΞΞΞΞΞΞΞ
ΟΟ	ΟΟ	O	Ο	𐤎	𐤎	𐤎	𐤎	О	О	О	ΟΟΟΟΟΟΟΟΟΟ
ΠΠ	ΠΠ	P	Π	𐤏	𐤏	𐤏	𐤏	П	П	П	ΠΠΠΠΠΠΠΠΠΠ
ΡΡ	ΡΡ	R	Ρ	𐤐	𐤐	𐤐	𐤐	Р	Р	Р	ΡΡΡΡΡΡΡΡΡΡ
ΣΣ	ΣΣ	S	Σ	𐤑	𐤑	𐤑	𐤑	С	С	С	ΣΣΣΣΣΣΣΣΣΣ
ΤΤ	ΤΤ	T	Τ	𐤒	𐤒	𐤒	𐤒	Т	Т	Т	ΤΤΤΤΤΤΤΤΤΤ
ΥΥ	ΥΥ	Y	Υ	𐤓	𐤓	𐤓	𐤓	У	У	У	ΥΥΥΥΥΥΥΥΥΥ
ΦΦ	ΦΦ	Phi	Φ	𐤔	𐤔	𐤔	𐤔	Ф	Ф	Ф	ΦΦΦΦΦΦΦΦΦΦ
ΧΧ	ΧΧ	Chi	Χ	𐤕	𐤕	𐤕	𐤕	Х	Х	Х	ΧΧΧΧΧΧΧΧΧΧ
ΨΨ	ΨΨ	Psi	Ψ	𐤖	𐤖	𐤖	𐤖	Ψ	Ψ	Ψ	ΨΨΨΨΨΨΨΨ
ΩΩ	ΩΩ	Omega	Ω	𐤗	𐤗	𐤗	𐤗	Ω	Ω	Ω	ΩΩΩΩΩΩΩΩΩΩ
Monogrammata z numismat.			V	𐤘	𐤘	𐤘	𐤘	У	У	У	
AE Antestia R Apulejus AR Aurelius CR Calpurnius CL Culus											
EGATV Cgnatuleja IX Nafja WPX IOR I Panormy AEA RA RA Roma											









W. H. Th. 12. 1822.
Warszawa 20. 1823.







Abercanto wyjęte z dyplomu pisanego 1258 r. w Witerbie

A A A A A B B B
C C D D E E F F F
G G H H I I J J K K
L L M M N N O O P P
Q Q R R S S T T U U
V V W W X X Y Y Z Z

T. II. do dyplomatyki

In nomine domini Amen. Memoria oblino noventur et longinquitate tempus gestarum series obliuatur nisi viuacibus litterarum indicis ad posteros propaleatur. Igitur ego Giesco dei gratia Dux polonie notum facio tam presentibus quam futuris quod fauorem et gratiam quam gero specialiter ad fratres ordinis Cisterciensis domus Lendeni nostre fundacionis intendens ampliare ut eo melius valeant persistere in domino nostro famulatu ad pacemque ipsius domus dei Brolidi abbatis eidem monasterio suorum deuoti conuicti donauit hereditate nostram decem parauit vronchum eiusdem cum sale lacubus piscatione ac venacione alijsque vtilibus ipsorum ibi existentibus et in postum accrescentibus ab omnibus iuribus polonie absolutam quibuscumque cessant nomibus iure hereditario possidendam huius rei testes sunt iustitius palatinus kalisiensis Bronis castellanus Gneznen Odolanus primicerius Iucius capellanus et quod plures alij fide digni nati in Gnezna Anno domini millesimo centesimo septuagesimo octavo pridie kalendas Septembris Indictione sexta. Ut autem hec rata et firma permaneat presente cedula sigilli nostri appensione fecimus confirmari.

Pieczec wiskopa oderwana; a przy jedwabiu dawnej, na innym jedwabiu przy wiskona pieczec Wladyslawa księcia śląskiego. Dyploma to na pergaminie.

z dyplomu z 1256 r. w Hamburgu.

A A A B B C C C D D D
E E E F F F G G G H H
I I I J J J K K L L L
M M M N N N O O O
P P Q Q R R S S S T T
U U U V V V W W X X Y

Pieczec tegoż w Długoszu 1258 r. pisanego dyplomu



In nomine domini Amen. Iuris actio legitima ipsius memoria indiget ne propter hominum fugacitatem infirmetur et obliuatur et ut septuaginta res memorie roboretur. Nos Giesco dei gratia Dux polonie cupientes ea que ad cultum dei pertinent potius augmentari quam minui domum Lendeni ordinis Cisterciensis venerabili patri ipsorum Albrecho deo Marchia ad hoc impellente in villa flammam que Wirbez vocatur et claustrum ipsorum gratum libertate noua villam locandi que libera villa appellatur atque populandi eandem de theutonico sine libere polonie pleno iure theutonico. Absoluimus etiam ipsos polonos in non theutonico in supradicta villa manentes impetum ab omnibus solutionibus et exactionibus sine iure in polonia statim excepto hoc solo si aliquis contra dominum nostrum insultum fecerit quod colorem sepe dicitur velle dominum nostrum una nobiscum cerereunt defensare. Et autem hec donatio sollempnis pro nobis facta robur perpetue firmitatis obtineat presente pagina in huius rei testimonium sigilli nostri karactere fecimus roborari. Acta autem sunt hec in dultze Anno grege g. cc. l. c. Idus nouemb.

Pisano między liniami czarnym otworem nakreślonym. To dyploma na pergaminie.

Pieczec wisi na białych niciach jak jest na boku wyrysowana.

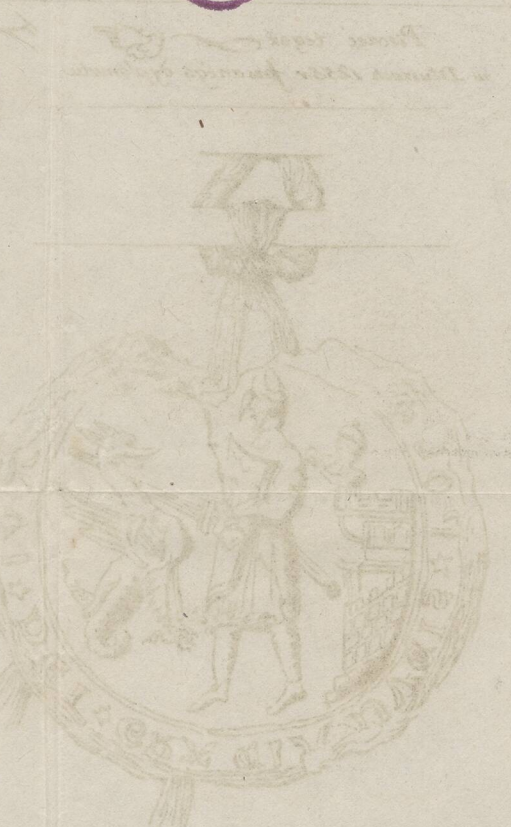
Handwritten text in a cursive script, likely a list or inventory, located in the top left corner of the document.

Main body of handwritten text in a cursive script, spanning the top middle section of the document.

Handwritten text in a cursive script, located in the top right corner of the document.



Large block of handwritten text in a cursive script, occupying the middle section of the document.



Perskie Sassanów.

Perskie Sassanow.

אעטבגדזשכחצדיהיפזן
לוןחתםסמל
לוטפססמלגלסהע.פפפ
פ-ק-רזשיגעטמהשע
lt. con-
tradice
nie pe=
unt.
מןפאושהחפסורב
חימלסנ



KUFICKIE

Tab. V. de numismatiki.

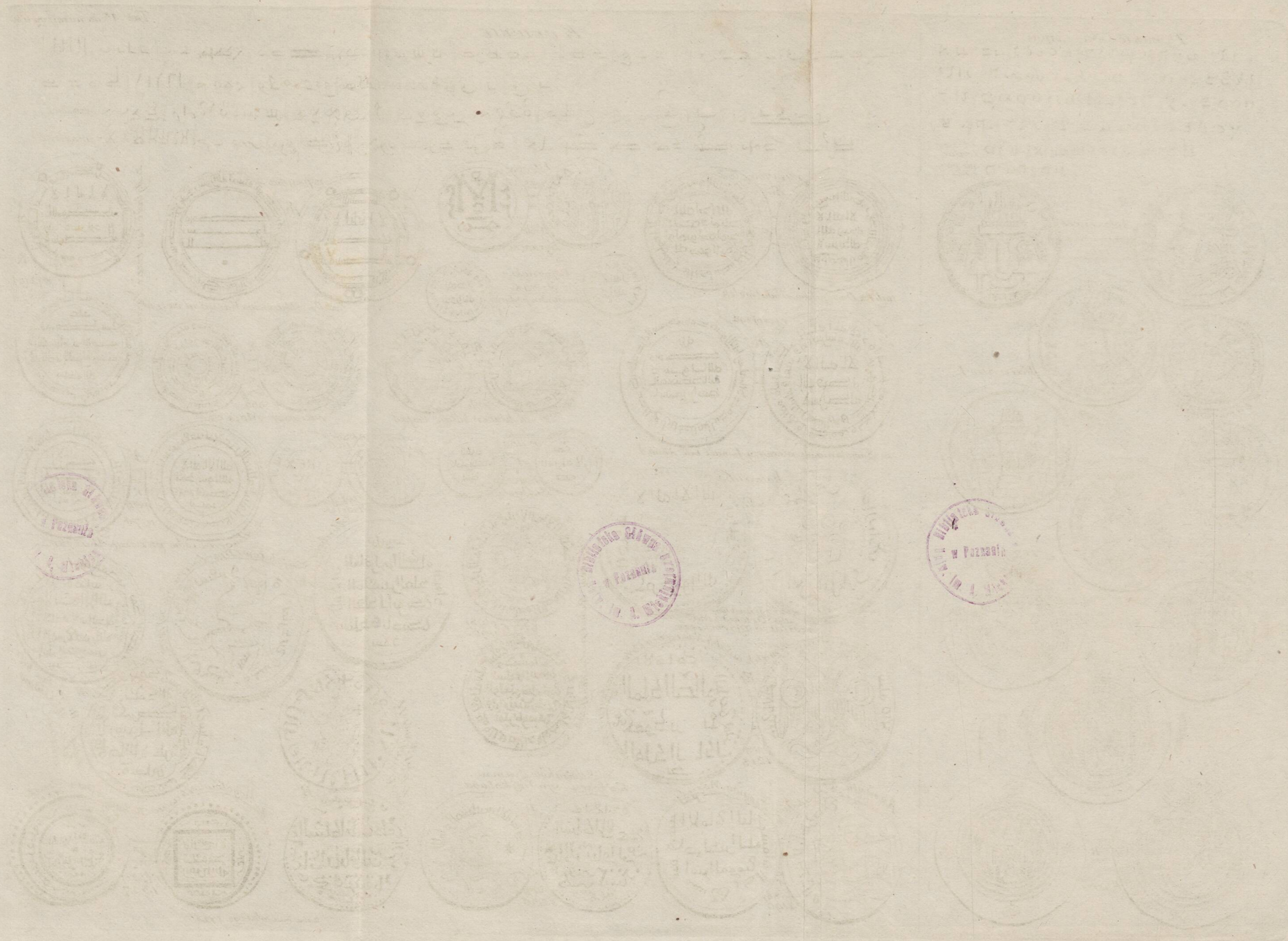
Kufickie

||lll|| ||ب|| ج ||د|| دد ||ر د د|| س ر س ت || ص ط ه ك || ط ط ك || ع خ ح || و ف م ي || ن ذ م ع ||

د ک د ک || ۱۶۱۱ || م ۵۵۵ || و ۹ و ۷ و ۱ || ه ۸ || ب ۸ || ن ۱ || ی ۱ ||

Koncowe

[illegible]





4900 89/2/22

41

60.-

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIWERSYTETU  w POZNANIU



703408